10 stronic i 30 ilustracyj.

WSCHÓD

Lwów Stanisławów Tarnopol

ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO - WSCHODNICH

Nr. 76 C III.

Dnia 28 lutego 1938.

WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Lwów, ul. Piłsudskiego 21. - Tel. 210-86

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Człowiek pracujący

jest największym bogactwem Państwa.

Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Skwarczyński w przemówieniu, wygłoszonym w rocznicę ogłoszenia deklaracji lutowej wytknął kierunki konkretnej działalności Obozu, poczynając już od chwili najbliższej.

Zasadniczą tezą przemówienia Szefa O. Z. N. jest postulat wypełnienia żywą treścią ram Konstytucji, jako statutu organizacyjnego Państwa. Koniecznym dopełnieniem ustroju państwowego zamkniętego w ramach konstytucji jest świadoma swych zadań organizacja Narodu. Obóz Zjednoczenia Narodowego podjął się zorganizowania żywych sil narodu polskiego i zespolenia ich we wspólnym dążeniu do potęgi Rzeczypospolitej.



Z audiencji u Pana Marszałka Śmigłego Rydza w pierwszą rocznicę ogłoszenia deklaracji ideowej Obozu Zjednoczenia Narodowego. Obok Pana Marszałka siedzi Szef O. Z. N. gen. Skwarczyński i gen. Galica.

Człowiek pracy jest największym bogactwem państwa polskiego. Na jego barkach spoczywa odpowiedzialność za Państwo, los Państwa jest jego losem.

Słowa Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego w pierwszym rzędzie skierowują się ku szerokim masom pracującym polskich miast, fabryk, wsi i miasteczek, stawiając obronność Państwa jako najwyższy postulat bytu zorganizowanej zbiorowości. Gen. Skwarczyński wskazał, iż w pojęciu obronności zawiera się również treść najszerzej pojętej ekspansji narodowej w znaczeniu gospodarczym i kulturalnym. Państwo nowoczesne broni się bowiem nie tylko bagnetem, ale i kulturą.

Rezerwoarem armii jest cała ludność Państwa, a jej magazynem — cały kraj. Morale armii jest takie, jaki jest poziom kulturalny i nastawienie psychiczne narodu.

W pierwszym rzędzie hierarchii oczekujących Obóz Zjednoczenia Narodowego zadań postawił gen. Skwarczyński walkę z bezrobociem, jako czynnikiem rozkładającym siły Rzeczypospolitej. Walka ta nie może polegać na niesieniu doraźnej jedynie pomocy ludności dotkniętej bezrobociem, a zasadza się na stworzeniu takich warunków, w których samo istnienie bezrobocia jest wykluczone. Tylko uprzemysłowienie kraju stworzy możność zatrudnienia obecnej ludności oraz jej przyrostu i zapewni im należyty stopień dobrobytu materialnego. Z zagadnieniem uprzemysłowienia łączy się kwestia planowości w działaniach gospodarczych, planowości nie wynikającej z doktryn, ale z istotnych potrzeb kraju jako całości, oraz poszczególnych jego regionów. Dlatego też plan gospodarczy nie może stać się wytworem mechanicznie działającej machiny biurokratycznej. Obóz Zjednoczenia Narodowego jednocząc wysiłki ludzkie na wszystkich szczeblach drabiny społecznej zespala ich pracę w myśl planów, tworzonych w wyniku najszerzej pojętego kontaktu z terenem, najszerszego zrozumienia życia polskiego i jego potrzeb.

Plan tej działalności idzie równolegle z działalnością gospodarczą Państwa, stanowiąc jego uzupełnienie. Plan gospodarczy opiera się na wytyczonych przez Państwo zasadach programowych, których centralnym i najbardziej obecnie żywym zagadnieniem jest budowa centralnego okręgu przemysłowego.

Walka z bezrobociem — to utrzymanie wspaniałej dynamiki ludnościowej Polski na jej dotychczasowym poziomie, mogącym stworzyć podstawę ekspansji narodowej i stać się elementem potęgi. Wysoki przyrost ludności jest podstawą naszej przyszłej ekspansji. Zmusza to nas do realizacji takiej doktryny gospodarczej, którąby pozwalała na utrzymanie stanu ilościowego ludności w należytych warunkach bytu.

Dalej gen. Skwarczyński mówił o zagadnieniach najbardziej żywotnych dla mas ludności wiejskiej. Przystępując do rozwiązania jednego z najważniejszych zagadnień państwowych — problemu wsi — O. Z. N. stwierdza, że wieś polska jest przeludniona i przeciętny poziom kulturalny ludności jest bardzo niski, przeto prace organizacyjne na tym odcinku winny iść w kierunku podniesienia kultury wsi, intensyfikacji produkcji rolniczej w połączeniu z upowszechnieniem własności rolnej na drodze racjonalnie wykonywanej reformy agrarnej, wreszcie w kierunku przyspasabiania zawodowego do zajęć nie rolniczych tych mas ludności wiejskiej, które w rolnictwie racjonalnie wykorzystane być nie mogą.

Tezy programowe wygłoszone przez Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego ujmują w sposób lapidarny i prosty całokształt oczekujących zorganizowany naród zadań, a w pierwszym rzędzie zwracają się do człowieka pracy zmierzając do maksymalnego wykorzystania jego sił twórczych i zapewnienia mu należytych warunków istnienia.



Mogiła poległych Legionistów w Pasiecznej.

UROCZYSTE OTWARCIE APARATU RADIOWEGO W NAKONECZNEM, PRZEDMIEŚCIU JAWOROWA.

Komitet, złożony z przedstawicieli wszystkich organizacyj na terenie Nakonecznego I, przedmieścia Jaworowa, urządził uroczystość otwarcia aparatu radiowego, zakupionego przez tamtejsze Koło TSL. W pięknie udekorowanej świetlicy Domu TSL. tłumnie zebrała się ludność, członkowie ZS. i Koła Gospodyń Wiejskich oraz goście: pp. starosta mgr **Gawenda** z małżonką, obwodowy komendant PW. i WF. kpt. **Smagowicz** z Gródka Jagiellońskiego, por. **Jankowski**, prezes Zarządu pow. ZS. prof. **Świątkowski**, pow. instruktor rolny **Reder**, por. **Buszydło**, pow. komendantka ZS. **Trzemżalska** i i. Uroczystość zagaił przewodniczący Oddziału ZS. p. Antoni **Sobolewski**, po czym starosta mgr **Gawenda** otworzył radio, wygłaszając okolicznościowe przemówienie. Następnie grono Strzelczyń i Strzelców zaprodukowało obrazy sceniczne, a po odśpiewaniu piosenek strzeleckich nastąpiła zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry wojskowej z Gródka Jagiellońskiego (J. G.).

BAL STRZELECKI W TREMBOWLI.

Reprezentacyjny bal, zorganizowany w dniu 5 bm. przez Zarząd Powiatu Związku Strzeleckiego w Trembowli, tak jak i w roku ubiegłym, stał się jedyną wielką i elegancką imprezą w zupełności odpowiadającą swej nazwie.

Na bal przybyło ponad 200 osób najlepszego towarzystwa nie tylko z miasta i powiatu, ale nawet z szeregu sąsiednich powiatów.



Grupa uczestników Reprezentacyjnego Balu Związku Strzeleckiego w Trembowli. Od prawej strony widoczni pp. wicewojewoda Niepokulczycki, starościna Schreiberowa, pułk. hr. Komorowski, b. wojewoda lwowski hr. Dunin Borkowski, dyr. Mirtyńscy, pułk. Gołaszewscy i i.

Przede wszystkim obecnością swoją zaszczycił tę imprezę wicewojewoda tarnopolski p. **Niepokulczycki** z małżonką. Ponadto z Tarnopola przybył wojewódzki komendant P. P. insp. **Misiewicz** z małżonką, oraz delegaci Korpusu oficerskiego tarnopolskiego pułku piechoty pp. major **Bauer** i por. **Franków**. Na sali obecni byli naczelnicy wszystkich niemal władz i urzędów, a więc starosta p. **Schreiber** z małżonką, licznie reprezentowany Korpus oficerski miejscowego pułku ułanów z pułk. hr. **Komorowskimi** i pułk. **Gołaszewskimi**, nacz. Sądu **Skwirzyńscy**, dyr. **Mirtyńscy**, insp. **Sandecki**, burm. **Wilczyńscy**, kom. **Szczepkowski**, rej. **Smalowie**, sędz. **Pfistererowie**, rej. **Traunfellner** z córką z Kozowej i t. d. Licznie również reprezentowane było duchowieństwo rzym.-kat. przez ks. przeora **Goląkę**, ks. prof. **Chwojkę**, ks. prob. **Wróbla** z Mogielnicy, ks. prob. **Pawlickiego** z Wierzbowca i ks. prob. **Palewicza** z Podhajczyk. Ziemianie, przebywający na terenie powiatu, przybyli niemal wszyscy a między innymi b. wojewoda lwowski hr. **Dunin-Borkowski** z Młynisk, prezes **Gromnicki** z Laskowiec, inż. **Solecki** z Mszańca, inż. **Stożyński** z Darachowa. Nauczycielstwo z kierownikami szkół pp. **Machalskim, Obmińskim, Granżanem, Mendefikiem** i in. również przybyło w pokaźnej liczbie.

Fanfary ułańskie o godz. 22.30 były znakiem rozpoczęcia balu i poloneza, do którego stanęło ponad 50 par. Obowiązki wodzirejów spełniali ochoczo pp. mgr **Booss**, por. **Małachowski** i dr **Stella**.

Uderzały efektowne toalety pań oraz wspaniałe dekoracje, z dużym nakładem pracy i kosztów wykonane przez Sekcję dekoracyjną Komitetu pod przewodnictwem p. inż. **Łęczyckiego** przy współudziale całego szeregu osób m. in. kom. **Szczepkowskiego**, sędziego **Pfisterera** i mgr **Smala**. Oświetlone z wewnątrz pilastry i witraże, alegorie muzyki, sztuki i tańca, „paszcza smoka" w bufecie, tryskająca fontanna, cały szereg efektów świetlnych, bar t. zw. „piekiełko" i t. d. stwarzały wytworną atmosferę, harmonizującą z dobranym towarzystwem.

Niespodzianką był wjazd na salę imitacji małego samochodu, na którym urocze gospodynie pp. **Juszczakowa** i **Białoskórska** wiozły pęki bukiecików żywych kwiatów, które w lot zostały rozchwytane.

Impreza ta udała się nie tylko pod względem towarzyskim i reprezentacyjnym, ale i pod względem dochodowym. Pomimo dużych wydatków, wynoszących około 500 zł, czysty dochód przekroczył tę kwotę. Wpływ z samych biletów wstępu wyniósł ponad osiemset złotych, przy czym w dalszym ciągu nadsyłane są za pośrednictwem P. K. O. należności za bilety wstępu od osób, które nie mogły przybyć na bal.



Pomnik poległych Legionistów w Zielonej.



Marsz Szlakiem Drugiej Brygady Legionów.

Przybycie zwycięskiego patrolu na metę Marszu Zimowego Szlakiem II. Brygady Legionów w dniu 20 bm. w Worochcie.

Dla dzieci w Komarnie i Podzwierzyńcu.



Na posterunku policyjnym w Komarnie staraniem „Rodziny Policyjnej“ odbyło się obdarowanie ubogiej dziatwy szkolnej bez różnicy wyznania i narodowości, z miasta Komarna oraz gminy Podzwierzyniec, butami, ubraniami i słodyczami, po czym dzieci przyjęto herbatką. Ogółem obdarowano 22 dzieci przedmiotami, wartości około 300 zł.

W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz, a to: kierownik Sądu grodzkiego p. dr Ferdynand **Książek**, jako przewodniczący miejscowego Koła Pomocy Zimowej, kanonik ks. Marian **Czech**, burmistrz p. **Mihułka**, sędzia p. mgr Adolf **Domiczek**, kierownik szkoły p. Józef **Harasymowicz**, z ramienia „Rodziny Policyjnej“ żona komendanta posterunku p. Józefa **Markowa**, z ramienia Komendy Powiatowej st. przod. Marcin **Mucha** oraz szeregowi z załogi posterunku w Komarnie i Podzwierzyńcu.

Po rozdaniu podarunków, kierownik szkoły p. **Harasymowicz** wygłosił do zebranej dziatwy krótkie przemówienie, w którym podkreślił zasługi policji na polu bezpieczeństwa oraz intensywną pracę w akcji charytatywnej. Między innym powiedział, że policjant jest nie tylko wykonawcą surowego prawa ale w większości jest opiekunem ludności ubogiej, a szczególnie biednej dziatwy. Stąd też obywatele powinni się odnosić z pełnym zaufaniem do przedstawicieli **Policji.**

Po przemówieniu p. Harasymowicza dziatwa odśpiewała Hymn Narodowy „Jeszcze Polska“. Uroczystość zakończono wspólnym zdjęciem fotograficznym, które powyżej reprodukujemy.

Zagadnienie wsi polskiej.

Rolnictwo domaga się inwestycji

Postulat wzrostu zamożności wsi.

Jednym z głównych zagadnień, poruszonych w deklaracji ideowo politycznej Obozu Zjednoczenia Narodowego **jest problem wiejski, jest los przeszło dwudziestomilionowej rzeszy mieszkańców wsi i ich udział w wielkim dziele tworzenia mocarstwowej Polski.**

Zagadnienie wiejskie jest w Polsce kwestią niezmiernie skomplikowaną. Nie posiada ono jakiegoś pojedynczego słabego punktu, jakiegoś węzła niedomagań, którego **radykalne i natychmiastowe przecięcie przyniosło by całkowite wyjaśnienie mocno zagmatwanej sytuacji.** Zagadnienie polskiej wsi posiada wiele słabych punktów, wiele zaplątanych i poskręcanych węzłów i dla tego żadne radykalne jednostronne środki nie przyczynią się do jego rozwiązania, a **na poprawę istniejącego stanu rzeczy musi się złożyć wiele czynników różnorodnej treści.**

Jednym z tych czynników, mającym zasadnicze znaczenie dla zubożałej wsi polskiej jest podniesienie jej stanu gospodarczego. Przyczyni się ono do wzrostu zamożności wsi, a co za tym idzie wywrze z kolei niewątpliwie dobroczynny wpływ **na całość gospodarki Państwa.**

Podniesienie gospodarki wiejskiej nie jest jednak rzeczą łatwą do wykonania, szczególnie w warunkach polskich, wlokących za sobą długi szereg fatalnych zaniedbań, pozostawionych przez państwa zaborcze.

Główną przeszkodą w podniesieniu się stanu **zamożności wsi jest brak w Polsce odpowiednio sprawnej organizacji zbytu produktów rolnych.** Na ten zasadniczy mankament gospodarki wiejskiej wpływa w b. znacznym stopniu, poza innymi warunkami również niedostateczny poziom aparatury, której celem jest ułatwienie wymiany płodów rolnych.

Uprawnienie obrotu artykułami rolnymi należy rozpocząć w pierwszym rzędzie od skoncentro**wania podaży artykułów, dostarczanych na rynek przez indywidualnych sprzedawców** w stanie wielkiego rozdrobnienia i w niejednolitym gatunku. Należy więc przeprowadzić zbiórkę towarów, ich segregację (rozdział na gatunki, opakowanie, oznaczenie) oraz przetwórstwo, gdy wymagają tego warunki geograficzne i komunikacyjne.

Dla osiągnięcia tych celów konieczne są odpowiednie urządzenia. Uporządkowanie **podaży nabiału** wymaga posiadania odpowiednich zbiornic, **urządzeń przetwórczych dla mleka, segregatorów dla jaj:** dla ziemniaków konieczne są urządzenia dla przeróbki na krochmal lub spirytus. Urządzenia te pozwalają w znacznej mierze na łatwiejsze zmagazynowanie towaru i rozłożenie podaży w sposób niedopuszczający do obniżania cen rynkowych.

Innego rodzaju urządzeniami, służącymi do usprawnienia obrotu artykułami rolnymi, są urządzenia dla rozprowadzenia (dystrybucji) towarów. Obejmują one tego rodzaju środki, jak np. środki komunikacji (drogi kolejowe, wodne, bite itp.), urządzenia dla przewozu towarów łatwo ulegających zepsuciu itp. Do tej olbrzymiej ilości środków, mających bardzo poważne znaczenie dla organizacji zbytu należą poza tym hale, rzeźnie i targowiska, elewatory i chłodnice, należące do sfery działania gospodarki komunalnej miast.

Zaniedbania historyczne, wywołane polityką państw zaborczych, zniszczenia wojenne, a następnie ciężki kryzys ekonomiczny — sprawiły, że rolnictwo polskie pracowało w niezwykle ciężkich warunkach rozwoju, nie mogąc skierować swych wysiłków w kierunku inwestycyj. Przedkryzysowe poczynania inwestycyjne Państwa uległy w okresie kryzysu zupełnemu zahamowaniu. Skupiono wówczas wszystkie możliwe środki, celem ratowania rolników od fatalnych skutków katastrofalnego załamania się cen produktów rolnych. Środki te, jak premiowanie wywozu zbóż, miały jednak znaczenie tylko doraźne i służyły tylko na krótką metę.

Polityka Państwa poszła za tym w kierunku wywierania na rolnictwo trwalszego wpływu, a to drogą czynionych inwestycyj. Poczęto budować spichrze zbożowe, zbudowano olbrzymi elewator zbożowy w Gdyni kosztem ok. 3 miljn. zł., opracowano program rozbudowy mleczarstwa i ustawę mleczarską, rozpoczęto intensywną pracę nad zagospodarowaniem łąk i wzmożeniem tempa poprawy naszego bydła. Dla wykonania inwestycyj **w zakresie mleczarstwa** zostały postawione za pośrednictwem Banku Rolnego dla użytku spółdzielni mleczarskich nisko oprocentowane kredyty. Następnie polityka inwestycyjna Państwa objęła budowę wielkiej chłodni w Gdyni, która powstała w r. 1930 i została rozbudowana w r. 1933 oraz budowę chłodni w Warszawie i Łodzi. Następnie przeznaczono poważne kwoty na budowę basenów rybnych, na przechowalnie owoców i warzyw, zainwestowano urządzenia dla przerobu lnu i konopi itp. Inwestycje te dla usprawnienia obrotu były podjęte, za wyjątkiem chłodni gdyńskiej, przy pomocy funduszów Min. Roln. i R. R. Oczywiście wymienione tu pokrótce inwestycje nie są jeszcze całkowite, gdyż dochodzą do nich inwestycje w zakresie środków komunikacji oraz inwestycje poczynione przez kapitał prywatny.

Okres, w którym inwestowanie kapitału w rolnictwo było uważane za rzecz mogącą poczekać na lepsze czasy, minął już zdaje się bezpowrotnie. Bez inwestycyj rolnictwo „lepszych czasów“ nie doczeka, a rolnictwo w ruinie, to uboga Polska. Obecnie gdy pogląd ten zyskał już sobie prawo obywatelstwa, należy rozszerzyć już istniejące urządzenia usprawnienia obrotu artykułami rolnymi na całą Polskę. To powinno być jednym z naczelnych punktów akcji dźwigania Polski wzwyż i dla tego celu nie wystarczą wysiłki Państwa, ale musi mu przyjść w pomoc mądra i przewidująca inicjatywa społeczeństwa.

Nominacje w trzech okręgach

Obozu Zjednoczenia Narodowego.

W związku z rozkazem szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, wprowadzającym nową strukturę organizacyjną Obozu, przewidującą unifikację Organizacji Miejskiej i Wiejskiej, dokonane zostały nominacje w poszczególnych Okręgach.

Na terenie województw południowo wschodnich zostali mianowani:

na Okręg lwowski — przewodniczący: prof. dr Ludwik **Kolankowski,** wiceprzewodniczący: poseł, prezydent m. Lwowa dr Stanisław **Ostrowski,** poseł Tadeusz **Szetela** i poseł dr Bronisław **Wojciechowski,**

na Okręg stanisławowski — przewodniczący: Michał **Świętnicki,** wiceprzewodniczący: inż. Jan **Łysak** i dr Stanisław **Tomaszek,** sekretarz: inż. Aleksander **Schoenowitz,**

na Okręg tarnopolski — przewodniczący: poseł Witold **Żyborski,** wiceprzewodniczący: poseł, prezydent miasta Tarnopola pułk. Stanisław **Widacki** i Wiktor **Wróbel.**

————

KAPITAŁ POLSKI

W PRZEMYŚLE NAFTOWYM.

W związku z obradami Rady Gospodarczej we Lwowie, która daje inicjatywę do nowych poczynań na polu gospodarczym — sfery gospodarcze zwracają uwagę na wielkie możliwości dla kapitału polskiego, jakie tkwią w najważniejszym okręgu przemysłowym, naftowym.

Sfery gospodarcze przypominają, że istnieje duża eliminacja kapitału polskiego z przemysłu naftowego i stały wzrost wpływów obcych, który doprowadził do tego, że obecnie około 87% przemysłu naftowego należy do kapitału zagranicznego.

Przemysł naftowy w powiecie drohobyckim pozostaje głównie pod wpływami kapitału francuskiego, austriackiego i amerykańskiego.

Rodzime sfery gospodarcze występują obecnie z inicjatywą, która pozostaje w związku z hasłem aktywności gospodarczej Małopolski wschodniej, aby założyć duży kapitał wyłącznie polski dla eksploatacji terenów, przedstawiających bezwzględnie dużą wartość przemysłową.

Sfery gospodarcze Małopolski wschodniej są przekonane, że przemysłem naftowym, który głównie koncentruje się w powiecie drohobyckim, zainteresują się nawet drobni kapitaliści. Istnieją duże możliwości nawet dla drobnych przedsiębiorstw, gdyż ropa występuje w wielu miejscach w pokładach niezbyt głębokich.

Z Husiatyna.

Zwyczajne Walne Zebranie członków Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej w Husiatynie odbyło się pod przewodnictwem proboszcza ks. Antoniego **Reczucha.** Na zebranie przybył niestrudzony pracownik na polu L. M. K. mjr Hipolit **Wojciechowski** jako delegat Obwodu L. M. K. Czortków.

Po serdecznym powitaniu gościa i zebranych przez przewodniczącego, przystąpiono do sprawozdań z działalności Oddziału. Następnie zabrał głos mjr Wojciechowski i w swym przemówieniu podkreślił najżywotniejsze sprawy, związane z ugruntowaniem stanowiska Polski na morzu. Wyczerpująco naświetlił sprawę kolonij. Nakreślił wytyczne programu prac na rok bieżący i zwrócił się z gorącym apelem do zebranych, by związali się więcej z morzem i kochali je i w tym duchu wychowywali młodzież.

Z kolei przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. Ponieważ dotychczasowy Zarząd wywiązał się ze swego zadania bez zarzutu, przeto **zebrani jednogłośnie powierzyli mu pracę w dalszym ciągu** na rok bieżący. Najbardziej czynnymi pracownikami w Oddziele są pp. Tadeusz **Skrzypczak,** naczelnik Urzędu pocztowego w Husiatynie jako sekretarz oraz Wincenty **Trojnar,** komornik Sądu grodzkiego w Husiatynie, jako skarbnik, którym prezeska Oddziału p. Zofia **Falarzowa** złożyła serdeczne podziękowanie.

Zarząd Oddziału L. M. K. w Husiatynie przedstawia się następująco: Zofia **Falarzowa** — prezes; ks. Antoni **Reczuch** — wiceprezes; sędzia Karol **Urban** — wiceprezes, naczelnik Tadeusz Skrzypczak — sekretarz; komornik Wincenty **Trojnar** — skarbnik. Członkowie Zarządu: kpt. Mieczysław **Więcek,** por. Józef **Kuś.** Zastępcy: naczelnik Sądu Karol **Lech,** Zuzanna **Kotowiczowa** i Mikołaj **Baranowski.**

Z okazji 18-tej rocznicy odzyskania dostępu do morza, Oddział urządził: Apel do Morza. Bardzo bogaty program zgromadził liczną publiczność w sali „Sokoła“.

Zaznaczyć należy, że Oddział L. M. K. w Husiatynie należy do najbardziej aktywnych i zajmuje pierwsze miejsce po miastach powiatowych.

Fr. W.

Z Brzeżan.

W sali posiedzeń Wydziału Powiatowego w Brzeżanach odbyło się w pierwszą rocznicę ogłoszenia deklaracji pułk. Koca zebranie członków miejscowego Oddziału O. Z. N. przy udziale reprezentantów władz, stowarzyszeń i organizacyj, które zgłosiły swego czasu akces do O. Z. N. oraz sympatyków. W zebraniu wzięło udział 90 osób.

Zebranie zagaił przewodniczący Oddziału p. Ludwik **Gałaczyński,** po czym wygłosił referat ideowy inż. Czesław **Więckowski.**

Po referacie, dzięki zainstalowaniu głośników na sali, uczestnicy zebrania wysłuchali przemówienia Szefa O. Z. N. gen. Skwarczyńskiego, nadawanego przez Polskie radio. Na zakończenie uchwalono wysłanie telegramów hołdowniczych do Pana Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza i Szefa O. Z. N. gen. Stanisława Skwarczyńskiego.

ZABAWA W BOLECHOWIE NA RZECZ T. O. M.

W sali Domu Katolickiego w Bolechowie odbyła się karnawałowa zabawa taneczna pod protektoratem kierownika sądu p. Tadeusza **Mühlera,** jako kuratora TOM. — Dochód był przeznaczony na zasilenie funduszów TOM., co w zupełności się udało, gdyż był on daleko większy niźli w latach poprzednich.

PRZEDSTAWIENIE NA DOCHÓD BUDOWY DOMU POLSKIEGO W SCHODNICY.

Sekcja amatorska Związku Strzeleckiego w Schodnicy pod kierownictwem p. Stefana **Freudenberga** odegrała sztukę „Krowoderskie zuchy“. Sala T. S. L. była licznie wypełniona publicznością. Zespół artystyczny zbierał dobrze zasłużone oklaski, a w szczególności pp. Stanisław **Frydrych,** Adam **Płaszczański,** Kunegunda **Papciakowska** i Maria **Śmigielska.** Również doskonale ze swego zadania wywiązała się orkiestra pod batutą p. Oskara **Jurewicza.** Że przedstawienie to odniosło sukces moralny i finansowy, jest to zasługa p. Stefana Freudenberga. Uzyskany dochód w kwocie 120 zł. został przeznaczony na budowę Domu Polskiego w Schodnicy. Równocześnie **Komitet** Budowy Domu Polskiego w Schodnicy za pośrednictwem WSCHODU **apeluje do społeczeństwa** o pośpieszenie z dalszymi ofiarami na rzecz budowy Domu Polskiego. Pomoc ta jest konieczna. Wpłaty uskuteczniać można na adres: Właściciel konta Związek Strzelecki Oddział Schodnica — konto czekowe P. K. O. Nr 505.806.

———

BUDOWA TKALNI POD RZESZOWEM.

Jeden z przemysłowców bielskich zainteresował się ostatnio Rzeszowem. Po rozglądnięciu się w terenie powiatu rzeszowskiego, postanowił założyć tam tkalnię sukna. Siedzibą tkalni będzie Głogów lub Błażowce.

Z Żurawna.

W bieżącym miesiącu miasto Żurawno przeżywało wybitne ożywienie, spowodowane zwołaniem szeregu walnych zgromadzeń wszystkich prawie związków i stowarzyszeń. We wszystkich wypadkach wyboru nowych Zarządów przejawiono ze strony obywateli miasta Żurawna dużo wyrobienia obywatelskiego, wewnętrznego skonsolidowania i zespolenia, to też przebieg tych zgromadzeń był nacechowany powagą i zgodą.

Na szczególne podkreślenie zasługuje Walne Zebranie Oddziału Związku Strzeleckiego, gdzie **ten sam Zarząd jest po raz trzeci wybrany prawie bez zmian.**

Jako najważniejsze zadanie do zrealizowania postawił sobie Zarząd Z. S. wykończenie budowy Domu Ludowego. Obecny stan Domu, zawdzięczając poparciu p. wojewody generała **Pasławskiego,** p. **Pietruskiego,** dyrektora Funduszu Pracy, oraz starosty p. Leona **Gallasa,** jest w 40 proc. zrealizowany, a to właściwy gmach o wymiarach 30x17 m, piętrowy, stoi pod dachem i czeka na wewnętrzne wykończenie.

Ponieważ miejscowy Komitet budowy Domu Ludowego poczynił starania do ulokowania w tym gmachu Sądu, który mieści się dotychczas w budynku prywatnym, starania te znalazły swój oddźwięk. Prezes lwowskiej Apelacji p. **Dębicki,** oraz prezes Sądu okręgowego p. **Polakiewicz** żywo zainteresowali się sprawą ulokowania Sądu w Domu Ludowym, przyrzekając jak najdalej idące poparcie.

W następstwie tego p. prezes Polakiewicz na miejscu w Żurawnie badał możliwości rozlokowania Sądu w nowopowstałym budynku.

Osadnicy w Nowym Świecie.

W osadzie Nowy Świat ad Lubeszka, powiat Bóbrka, urządziło Koło TSL. „Gwiazdkę" i „Opłatek" dla osadników. Przemówienie wygłosiła p. **Wywiórska,** po czym łącznie z p. sędziną **Hordtową** obdarowała 30 dzieci. W czasie „Opłatka" przemawiali: ks. **Wasyl** oraz pp. **Sietnicki,** dr **Daniłowicz** i **Pikol,** przewodniczący Czytelni TSL.

Siedem tysięcy osób

na uroczystościach „Opłatka" w powiecie trembowelskim.

Tradycja urządzania uroczystości „wspólnego opłatka" przez poszczególne organizacje w okresie od Bożego Narodzenia do dnia 2 lutego w powiecie trembowelskim, utrwala się coraz bardziej. Znaczenie tej pięknej uroczystości dla konsolidacji dusz i serc polskich wszystkich jest znane.

Liczba „Opłatków", zorganizowanych w bieżącym roku na terenie powiatu trembowelskiego **przewyższyła pięćdziesiąt,** (w roku ubiegłym było 22), przy czym znamiennym jest, że najpoważniejsze organizacje w danej miejscowości zazwyczaj urządzały opłatek wspólnie. W akcji tej przodują Związek Strzelecki (32 „Opłatki") TSL.(25), Kółka Rolnicze (12), Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej (8), Koła Gospodyń Wiejskich (6).

Ogółem w 52 uroczystościach „opłatka" na terenie powiatu trembowelskiego wzięło udział ponad 7000 osób.

W uroczystościach tych prócz duchowieństwa, wójtów, ziemian, nauczycielstwa i miejscowej inteligencji brali również udział przedstawiciele władz i Zarządów powiatowych poszczególnych organizacyj z Trembowli, a to pp.: starosta **Schreiber** w Howiłowie i Ostrowczyku, wicestarosta mgr **Tyborowski** w Kobyłowłokach, Załawiu, Łoszniowie i Plebanówce, inspektor **Sandecki** w Semenowie, delegaci TSL.: inż. **Łęczycki** (w 2 miejscowościach), radczyni **Skwirzyńska** (6), dyr. **Obmiński** (2), dyr. **Juszczak** (2), delegaci Zarządu Pow. Z. S.: komp. **Olejnik** (3), instr. **Gączowski** (2), komp. **Cichocki** (3), **Jagiełłowicz, Czippówna, Obmiński, Sebastiański** i szereg innych osób.

W „Opłatkach" w Plebanówce, Załawiu i Semenowie brali ponadto udział oficerowie miejscowego pułku ułanów, jako delegaci dowódcy pułku.

Ze względu na szczupłość miejsca nie możemy wymienić osób, które zainicjowały i zorganizowały uroczystości „Opłatka" w poszczególnych miejscowościach. Podkreślić jednak należy wielkie wysiłki i zasługi tych **dzielnych jednostek z pośród nauczycielstwa, duchowieństwa i światłych gospodarzy,** którzy przez swą pracę przyczynili się do zjednoczenia i uświadomienia społeczeństwa naszego.

(T.)

IŁAWCZE I ZUBÓW.

SERDECZNE STOSUNKI

inteligencji miejskiej z ludem wiejskim.

W pośród licznych uroczystości „Opłatka" w powiecie trembowelskim, szczególniejszą uwagę należy zwrócić na „Opłatki", odbyte w gminach Iławcze i Zubów.

Wyrazem prawdziwej konsolidacji narodowej była uroczystość w **Iławczu,** gdzie proboszcz ks. **Gendziński** ze Sorocka pięknie przemówił do licznie zebranych i przełamał się ze wszystkimi opłatkiem. W czasie biesiady przy wspólnym stole przemówił pełniący obowiązek gospodarza p. Antoni **Hurysz,** określając cel i znaczenie zrzeszenia się ludności Iławcza pod jednym wspólnym sztandarem. Następnie obecni odśpiewali szereg kolęd i pieśni ludowych. Uroczystość oficjalną zakończył pięknym przemówieniem instruktor O. P. p. Tadeusz **Gączowski,** w której wśród licznie zebranych mieszkańców, wzięli też udział: hrabina p. **Baworowska,** lekarz weterynaryjny p. **Jagiełłowicz, grono nauczycielskie** z Iławcza i sąsiedniego Sorocka oraz **funkcjonariusze policyjni.** Z kolei rozpoczęła się zabawa, urozmaicona popisami młodzieży, polegającymi na tańcach ze śpiewami i inscenizacjach pieśni ludowych, prowadzonych przez pp.: **Sozańskiego, Mrozińską i Sytnikównę.** Uroczystość cała przeciągnęła się do późnych godzin, a zebrani wynieśli ze sobą jak najlepsze wspomnienia. Dodać należy, że na czele komitetu, urządzającego tę uroczystość, stała p. **Bodnarukowa,** żona kierownika szkoły w Iławczu, zaś przyrządzeniem działu kulinarnego z wielkim sukcesem zajęła się p. **Huryszowa.**

Na uroczystości „Opłatka" w **Zubowie** przemówienie wygłosił proboszcz ks. **Butra,** podkreślając sprawy, związane z naszą przynależnością do Kościoła katolickiego. Następnie przemówił p. Tadeusz **Gączowski,** instruktor OP., którego przemówienie wysłuchali słuchacze z nadzwyczajnym zainteresowaniem. Również i w Zubowie odśpiewano szereg kolęd i pieśni a popisy dzieci i młodzieży wypadły składnie i pięknie. Wykonanie ich świadczyło o nadzwyczaj ofiarnej pracy p. **Paszkiewiczowej,** nauczycielki w Mazurówce i jej męża p. Ludwika **Paszkiewicza,** którzy bardzo wiele swego wolnego czasu poświęcają pracy społecznej dla dobra ludności. Szczere słowa podzięki, skierowane ze strony tamtejszej ludności pod adresem p. Gączowskiego za przybycie jego na uroczystość z Trembowli, utrwalają przekonanie, że bezpośredni kontakt inteligencji z ludem jest konieczny i przyczynia się w dużym stopniu do krzewienia prawdziwego patriotyzmu.

Harcerski kurs instruktorski dla nauczycieli w Kołomyi.

Komendy Hufców harcerzy i harcerek w Kołomyi zorganizowały sześciotygodniowy kurs instruktorski i zuchowy dla nauczycielek i nauczycieli, przyszłych kierowników drużyn harcerskich i gromad zuchowych w powiecie kołomyjskim. Na kurs zapisało się około 30 osób z Kołomyi i okolic. Wykłady i zbiórki pokazowe odbywać się będą w każdą sobotę i niedzielę.

Kurs otworzył inspektor szkolny p. **Leja,** który wygłosił przy tym dłuższe przemówienie o konieczności rozwijania pracy harcerskiej na tamtejszym terenie, po czym imieniem Chorągwi harcerek powitała uczestników kursu komendantka Chorągwi harcmistrzyni p. **Bojanówna** ze Lwowa, oraz imieniem Zarządu Obwodu stanisławowskiego ZHP. mgr J. **Musiał** ze Stanisławowa. Następnie harcmistrz p. **Nowakowski,** podinspektor szkolny, wygłosił referat o powstaniu i rozwoju skautingu i harcerstwa, a harcmistrz p. prof. **Sokołowski** omówił metody pracy i system wychowawczy harcerski.

W otwarciu kursu oprócz uczestników wzięli udział również kpt. **Hanus,** komendant pow. P. W., kierownicy miejscowych szkół powszechnych oraz szereg osób spośród sympatyków i przyjaciół harcerstwa.

Odprawa referentów Związku Strzeleckiego w Złoczowie.



W Złoczowie odbyła się odprawa referentów Komendy Powiatu Związku Strzeleckiego. Na zdjęciu fotograficznym, obok zamieszczonym, widzimy uczestników tej odprawy. Od lewej strony w pierwszym rzędzie: powiatowy komendant P. W. kpt. **Kral,** dyrektor szkoły p. **Gorączko,** komendant Podokręgu tarnopolskiego kpt. **Kruczkowski,** obwodowy komendant P. W. mjr **Deduchowski,** prezes Powiatu Z. S. sędzia **dr Szajda,** powiatowy komendant Z. S. kpt. **Kilarski.** W drugim rzędzie stoją: profesor **dr Tambor,** referendarz mgr **Pipusz,** sekretarz ub. **Fidyk,** kier. **Kruh** i urzędnik ub. **Mazan.** W trzecim rzędzie stoją: pp. referent W. obyw. Podokręgu tarnopolskiego prof. **Lercher,** prof. **Jarosz,** urzędnik S. **Rybczyński** i sekretarz Biura **Buć.**

Dzielna badaczka przestworzy.



Inż. Jadwiga Pitulanka.

Dyplomowana pilotka Aeroklubu Krakowskiego, inż. Jadwiga Pitulanka, została obecnie w Krakowie promowana w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego na doktora, po napisaniu pracy doktorskiej pt. „Wyniki zastosowania samolotu do mikrobiologicznego badania wyższych warstw powietrza". Dr. inż. Pitulanka przeprowadzając swoje badania naukowe, wykonała częstokroć z narażeniem życia kilkadziesiąt lotów doświadczalnych, na maszynach Aeroklubu Krakowskiego.

O. Z. N. W BARANOWIE.

W dniu 20. bm. odbyło się w sali „Sokoła" w Baranowie, powiat Tarnobrzeg, pod przewodnictwem p. Jana **Drzewińskiego,** przewodniczącego Obwodu, zebranie członków i sympatyków O. Z. N. w liczbie około 500 osób, celem uczczenia rocznicy ogłoszenia deklaracji Obozu. Przewodniczący przypomniał zasady lutowej deklaracji ideowej, a po dyskusji zebrani jednogłośnie uchwalili wysłać na ręce Szefa Obozu p. generała Skwarczyńskiego depeszę z zapewnieniem, że społeczeństwo tamtejsze poprze ze wszystkich sił dążenia Obozu w kierunku konsolidacji Narodu i ugruntowania wielkości i potęgi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Następnie kilku mowców poruszyło szereg zagadnień lokalnych o charakterze gospodarczym, które w formie odpowiednich rezolucyj przedłożone będą kompetentnym czynnikom.

WIADOMOŚCI Z WINNIK KOŁO LWOWA.

Uroczystość „Opłatka" w Winnikach pod Lwowem odbyła się staraniem Związku Strzeleckiego, Związku Rezerwistów i Związku b. kombatantów. W uroczystości tej wzięło udział około 200 osób, a wśród tych obecni byli pp.: prezes Związku Strzeleckiego dyr. **Giżyński,** prezes Związku Rezerwistów dr **Holzer** i prezes Związku Kombatantów p. **Jakubowski.** Przemówienie wygłosił ks. dziekan **Saczyński.** Następnie staraniem „Rodziny Policyjnej" odbyła się wieczorynka dla biednych dzieci, z których kilkudziesięciu obdzielono obuwiem i płaszczykami. Wreszcie odbyło się doroczne walne zgromadzenie Związku Rezerwistów, na którym prezesem wybrano dr Józefa **Holzera.**

ZNAMIENNE WYNIKI EGZAMINU DOJRZAŁOŚCI W STANISŁAWOWIE.

W II. Gimnazjum Państwowym w Stanisławowie odbył się ostatnio egzamin dojrzałości w terminie zimowym. Na dopuszczonych do egzaminu ustnego 23 kandydatów, zdało maturę 6, a mianowicie: Batkowski, Gurawski, Małaniukówna, Samborowski, Smolski i Sztyliński. Egzaminu dojrzałości nie złożyło 8 kandydatów, 9 zaś odstąpiło od egzaminu. W związku z tym nasuwają się poważne refleksje odnośnie stosunku procentowego kandydatów, którzy złożyli wspomniany egzamin.

KONSERWATORIUM P. T. M. TAŃCZY.

Dnia 20 b. m., jak już „Wschód" zapowiadał, urządzili uczennice i uczniowie Konserwatorium P. T. M. we Lwowie, zabawę taneczną, na którą przybyli: dyrektor dr A. **Sołtys** z małżonką, inspektor p. **Śledziński** z Warszawy, przybyły na wizytację Konserwatorium, grono profesorskie PTM., członkowie zarządu PTM. Dzięki usilnym wysiłkom organizacyjnym członków komitetu zabawowego w szczególności pań: Haliny **Rajskiej** i **Fritzówny,** oraz panów **Krzanowskiego, Śmiałowskiego, Hermana** i innych, wieczór wypadł niespodziewanie sympatycznie. Przy dźwiękach orkiestry jazzowej w ładnie i gustownie udekorowanej sali bawiono się aż do rana. Dochód przeznaczony na pomoc zimową przeszedł we właściwe ręce. Zabawa ta, która tak pod względem towarzyskim jak i finansowym była imprezą bardzo udatną, pozostawiła miłe wspomnienie w pamięci jej uczestników.

OBDAROWANIE DZIECI W PODHAJCZYKACH PRZEZ POLICJĘ.

Staraniem członków „Rodziny Policyjnej" i Policyjnego Klubu Sportowego w Rudkach obdarowano w Podhajczykach 13 dzieci w szkole powszechnej butami i łakociami. Dzieci otrzymały podarunki w obecności przewodniczącej „Rodziny Policyjnej" p. **Kalkusowej,** naczelnika Sądu mgr **Podgórskiego,** jako przedstawiciela Pow. Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży, wójta gminy zbiorowej hoszańskiej p. Henryka **Janko** i komendanta posterunku w Rudkach przod. **Jakubiaka.**

Dziewięć strzeleckich klubów sportowych

w województwie stanisławowskim.

Związek Strzelecki, przejawiający w województwie stanisławowskim niezwykle ożywioną działalność na odcinku pracy społecznej i gospodarczej, wykazuje również w dziedzinie sportu doskonałe wyniki. Na terenie stanisławowskiego Podokręgu Z. S. istnieje dziewięć strzeleckich klubów sportowych, które rozwijają tężyznę fizyczną młodego pokolenia i uzyskują dobre wyniki w szlachetnej rywalizacji z innymi zrzeszeniami sportowymi. W szczególności działalność poszczególnych klubów strzeleckich przedstawia się następująco:

Klub Sportowy „Strzelec", „Raz, Dwa, Trzy" w **Stanisławowie** posiada sekcję piłki nożnej; drużyna tej sekcji zdobyła w ubiegłym roku srebrny puchar stanisławowskiego OZPN. i rozegrała 105 zawodów, **z czego wygrała 54,** zremisowała 17, a przegrała 34. Ponadto w łonie Klubu istnieją jeszcze sekcje: lekkoatletyczna, hokejowa, zapaśnicza, strzelecka, kolarska, gier sportowych, ping-pongowa, narciarska, lawn-tenisowa, bokserska i zabawowa. W 1937 r. wspomniane sekcje wzięły ogółem udział w 70 zawodach sportowych, przy udziale 250 zawodników w barwach wymienionego klubu.

Klub sportowy „Strzelec-Górka" w **Stanisławowie** wykazuje również dużą aktywność. Posiada on drużynę piłki nożnej, sekcję atletyczną, która przeprowadziła w ubiegłym sezonie narodowy **bieg na przełaj** w Stanisławowie, z udziałem 66 zawodników, oraz sekcję piłki ręcznej, która w r. 1937 brała udział w 20 zawodach o mistrzostwo, a z okazji jubileuszu Klubu urządziła **turniej piłki ręcznej** dla wszystkich klubów sportowych w Stanisławowie.

Oprócz wymienionych istnieje jeszcze w **Stanisławowie** Wodny Klub sportowy Z. S., do którego należy 42 członków. W 1937 r. Klub wziął udział w zawodach kajakowych o puchar „Jaru dniestrowego", **uzyskując pierwsze miejsce.** Ponadto wymieniony Klub zdobył w 1937 r. **puchar przechodni,** ufundowany przez Podokręg Z. S. w Stanisławowie. Klub posiada narazie 12 kajaków własnych sztywnych.

W Dolinie Klub sportowy „Strzelec" posiada sekcje: piłki nożnej, z 32 członkami; ping-pongową z 23 członkami; narciarską z 20 członkami; strzelecką łuczną z 16 członkami; lekkoatletyczną z 42 członkami; siatkówki z 32 członkami; koszykówki z 16 członkami. Wszystkie wymienione sekcje przejawiają ożywioną działalność.

W **Horodence** strzelecki Klub sportowy „Polonia" liczy 32 członków, posiada sekcję piłki nożnej, oraz odbywa próby POS.

W **Broszniowie,** powiat Dolina, Klub sportowy „Strzelec" posiada sekcje: piłki nożnej z 76 członkami; narciarską z 90 członkami; oraz lekkoatletyczną. Członkowie sekcji lekkoatletycznej wzięli w ub. roku udział w biegu narodowym na przełaj w Stanisławowie, **uzyskując dwa pierwsze miejsca.**

W **Tyśmiennicy,** powiat Tłumacz klub sportowy „Strzelec" posiada 36 członków. Główny wysiłek klubu skierowany jest na podniesienie sekcji piłki nożnej. W roku 1937 klub ten rozegrał 16 meczów piłkarskich, w tym 7 wygrał, 7 przegrał, a 2 zremisował.

Klub sportowy ZS. w **Delatynie** posiada sekcje: lekkoatletyczną, narciarską, piłki nożnej i strzelecką. Klub wystawił do IV Marszu Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów patrol i zajął 13 miejsce.

W **Kałuszu** istniejący klub sportowy „Strzelec" posiada kilka sekcyj, z których najlepiej rozwija się sekcja piłki nożnej.

BAL BEZ BALU NA CELE T. S. L.

We Lwowie Towarzystwo Szkoły Ludowej urządziło bal, który nie odbył się w dniu 26 bm., a zamiast biletów wstępu sympatycy akcji Towarzystwa Szkoły Ludowej będą składać datki. T. S. L. rozesłało do wielu tysięcy osób zaproszenia na bal i do złożenia datku na najpilniejsze potrzeby pracy oświatowej. Jest nadzieja, że z tej imprezy wpłynie poważna kwota na dalszą działalność T. S. L.

SUKCES WYSTAWY SZKOLNEJ L. M. I K.

Wędrowna propagandowa Wystawa Ligi Morskiej i Kolonialnej, zorganizowana przez młodzież szkół średnich i powszechnych w Przemyślu, wzbudziła wielkie zainteresowanie. W ciągu jednego dnia np. zwiedziło Wystawę 10 wycieczek szkolnych, a frekwencja w przeciągu dwóch dni przekroczyła cyfrę 5.000 osób. W tych dniach Wystawa ta pod hasłem **„Dzieci z miasta — dziatwie wiejskiej"** wyruszy w rozległy teren powiatu przemyskiego i dobromilskiego i będzie wędrować aż do końca bieżącego roku szkolnego po szkołach wiejskich.

NOWE KÓŁKO ROLNICZE.

W Nieżuchowie, powiatu stryjskiego, zorganizowano nowe Kółko Rolnicze, do którego na członków zapisali się wszyscy tamtejsi osa-



Mieczysław Różański.

Z teatru lwowskiego.

Współtwórca scenicznej wizji.

Na początku ulicy Słonecznej we Lwowie, wśród huczącego zgiełku rozsiadłego na jego tyłach targowiska placu Solskich, wznosi się dwupiętrowy, milczący i jakby zamarły gmach. I mało kto wie, że w tym milczącym gmachu mieści się dekoratornia i malarnia Teatru Wielkiego i że wśród stosu desek, dykty, kartonów, lakierów i farb wre tam bezustanna praca, której przewodzi malarz, dekorator teatralny, współtwórca scenicznej wizji.

Jest nim obecnie za dyrekcji Janusza Warneckiego, dobry znajomy Lwowa, **Mieczysław Różański,** któremu godzi się poświęcić kilka słów, bo swoją ostatnią sześciomiesięczną pracą w teatrze **zjednał sobie powszechne uznanie** kulturalnych sfer naszego miasta.

Mieczysław Różański poświęcił się bez reszty teatrowi. Karierę dekoratorską zaczął we Lwowie w latach 1927—28 za dyrekcji Teofila Trzcińskiego, pracował następnie 6 lat w teatrze krakowskim kolejno podczas dyrektur Z. Nowakowskiego, Trzcińskiego i Osterwy a po krótkich studiach za granicą pracował w Warszawie aż do czasu dzisiejszego powrotu do Lwowa.

Ta ciągłość pracy i wysiłków w jednym kierunku artystycznym, sprawiła, że Różański **wyspecjalizował się w twórczości dekoracyjnej i kostiumowej,** że myśli kategoriami teatralnymi i tworzy tylko dla teatru. Pierwsze ostrogi artystyczne zyskał swoją krakowską dekoracją do „Krakowiaków i górali" Bogusławskiego w inscenizacji Z. Nowakowskiego, powtórzoną następnie w Warszawie i Wilnie. Najpoważniejsi krytycy teatralni podnieśli wtedy larum, ogłaszając pojawienie się nowego talentu. Pisano, że Różański „pokazał Polskę kolorową, jarzącą się od blasków" i dalej że „pomysły dekoracyjne Różańskiego podbić mogą Europę".

Sześć miesięcy pracy teatralnej Różańskiego w bieżącym sezonie, oraz dekoracje wszystkich sztuk, wystawionych do tej pory przez dyr Warneckiego, pokazały nam wszechstronną wielkość jego talentu, gigantyczność pracy, włożonej na jego silne, góralskie barki, ogromną skalę jego umiejętności dekoracyjnych, wnikliwość w nastrój i styl scenicznych dzieł.

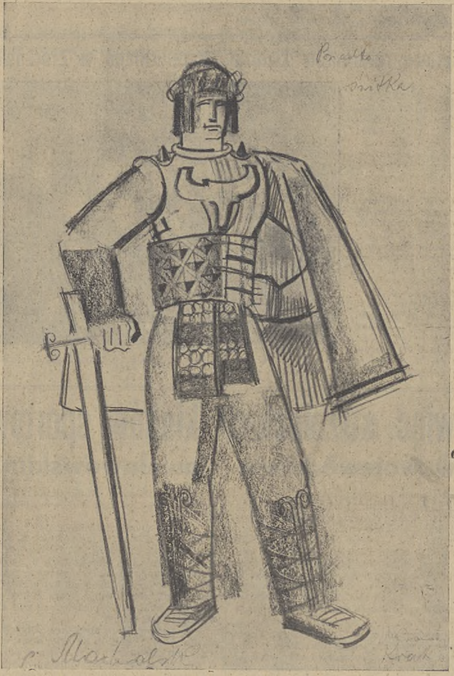
Różański, aczkolwiek nie hołduje futuryzmowi i Pronaszkowatej konstruktywności, jest współczesny w trójwymiarowej plastyce swych dekoracyj i wnętrz, rozwiązując je architektonicznie i ze wspaniałym poczuciem perspektywy. Dzięki tym walorom potrafi tak samo ścieśnić olbrzymią scenę Teatru Wielkiego jak i rozszerzyć malutką scenkę Rozmaitości.

Z powodu bogatej skali swego talentu tak samo dobrze czuje się w monumentalnej wizji „Legendy" Wyspiańskiego jak i groteskowej miniaturze lub baroku nowoczesnej operetki lub komedii muzycznej. Ażeby ożywić dekorację i podnieść nastrój, operuje tysiącami sztuczek w doskonałym smaku j. n. p. śpiewającymi ptakami na drutach telegraficznych, chińskimi cieniami, mewami latającymi nad morzem, tańczącymi talerzami, ruchomymi figurkami i t. d. Technikę dekoracyjną doprowadził do takiej finezji, że z kartonu potrafi zrobić alabaster a z dykty stuletnie, szumiące drzewo. Jego pomysłowe wnętrza wprowadzają nas odrazu w środowisko i nastrój sztuki. Więc nic dziwnego, że chociaż osobiście nieobecny na scenie, tak często otrzymuje za swe dekoracje brawa zaraz po podniesieniu kurtyny, odsłaniającej widowni jego dzieło.

Jako artysta - malarz pewny i niezawodny, rzetelny współtwórca wizji teatralnej. Jako człowiek, dzięki swym walorom koleżeńskim i szczerości, ulubiony przez wszystkich, którzy z nim współpracują w teatrze.

Ilustrując mój artykuł dwoma projektami dekoracyjnymi i jednym kostiumowym do „Legendy" Wyspiańskiego zaznaczam, że dadzą one czytelnikom „Wschodu" tylko niewystarczającą próbę kapitalnego talentu dekoracyjnego Mieczysława Różańskiego.

Henryk Zbierzchowski



Projekt kostiumowy artysty - malarza M. Różańskiego do „Legendy" Wyspiańskiego.



Projekt dekoracyjny artysty - malarza M. Różańskiego do „Legendy" Wyspiańskiego.

Policja w Winnikach w akcji obywatelskiej.



Grupa uczestników w wieczorynce „Rodziny Policyjnej" w Winnikach koło Lwowa.

Koło „Rodziny Policyjnej" w Winnikach koło Lwowa z inicjatywy komendanta Posterunku P. P. st. przod. Józefa **Sybistowicza,** przy wydatnej współpracy st. post. Wojciecha **Skopa,** st. post. Franciszka **Sawicza,** st. post. Stanisława **Pawlikowskiego** oraz post. Stanisława **Kasprzyka,** urządziło w sali „Sokoła" wieczorynkę świetlicową, połączoną z podwieczorkiem i obdarowaniem najbiedniejszej dziatwy szkolnej obuwiem i odzieżą. Na uroczystość tę przybyli: pp. nadkom. **Dworzaczkowie,** inspektor szkolny **Ohly** ze Lwowa, miejscowe duchowieństwo, przedstawiciele Sądu, Wytwórni tytoniu, grono nauczycieli szkoły żeńskiej i męskiej oraz liczne miejscowe społeczeństwo bez różnicy wyznań i narodowości.

Po pięknym przemówieniu burmistrza miasta rejenta dra Józefa **Holzera,** nastąpiły produkcje dziatwy szkolnej, która odegrała sztuczkę p. t. „Miłuj bliźniego", zakończoną krakowiakiem, który wzbudził zachwyt widowni. Po produkcjach dziatwy nastąpiły produkcje chóru Z. S. oraz Koła dramatycznego Z. S., które odegrało sztuczkę Fredry „Nikt mnie nie zna". W antraktach przygrywała orkiestra Z. S. Cały program był bardzo udatny i utrzymany na odpowiednim poziomie artystycznym.

Po wyczerpaniu programu rozrywkowego nastąpił podział odzieży i obuwia. Dzieci wszystkich narodowości w ilości 62, otrzymały 30 par obuwia, 27 płaszczy i 5 kompletnych mundurków szkolnych, zakupionych za kwotę 600 złotych. Kwotę tę uzyskała „Rodzina Policyjna" częściowo z zakupionego filmu, który następnie był wyświetlany przez parę dni w kinie „Strzelec", częściowo zaś z ofiar, złożonych przez miejscowe instytucje i przedsiębiorstwa. Wieczorynkę zakończono wspólnym podwieczorkiem.

Biorąc pod uwagę miejscowe warunki, kwota uzyskana przez „Rodzinę Policyjną" jest imponująca. Świadczy to o rzetelnej pracy komendanta Posterunku P. P. p. Sybistowicza, jak też pozostałych członków „Rodziny Policyjnej". Godnym podkreślenia jest również fakt, że policja miejscowa, pełniąc ofiarne dniem i nocą swe obowiązki służbowe, poświęciła ochotnie swój wolny czas, przeznaczony na zasłużony wypoczynek, aby najmłodszym i najbiedniejszym obywatelom naszego Państwa nieść pomoc w ciężkiej chwili.

Przykład godny naśladowania.

a. i.

Zjazd instruktorów oświatowych w Tarnopolu.

Instruktorzy oświatowi oświaty pozaszkolnej, T. S. L. i K. O. P. w Tarnopolu odbyli obrady pod przewodnictwem wizytatora lwowskiego Kuratorium Szkolnego naczelnika **Błażewskiego.** W obradach wzięli udział członkowie Prezydium tarnopolskiego Okręgu T. S. L. oraz instruktorzy Zarządu Głównego T. S. L. we Lwowie. Na zebranie przybył także wizytator ministerialny p. **Dec.** Zadaniem konferencji było unormowanie stałego kontaktu między instruktorami oświaty pozaszkolnej a instruktorami T. S. L. i K. O. P. celem ujednolicenia planu i metod pracy. Po referatach nacz. **Błażewskiego, Dracza, Donigiewicza, Szebejki** i **Muchy,** przeprowadzona była żywa dyskusja, zakończona szeregiem różnych uchwał. Obrady trwały przez 11 godzin z jedno godzinną przerwą.

Podziękowanie.

Składam najlepsze podziękowanie Wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji Reprezentacyjnego Balu Związku Strzeleckiego w Trembowli, JWPP. Protektorom, Gospodyniom i Gospodarzom Honorowym, Gospodyniom i Gospodarzom Balu, a w szczególności p. **inż. Henrykowi Łęczyckiemu** za kierownictwo akcją dekoracyjną sal balowych oraz p. komisarzowi PP. **Tadeuszowi Szczepkowskiemu,** p. sędziemu **Stanisławowi Pfistererowi** i p. mgr **Aleksandrowi Smalowi** za współudział w pracach Sekcji dekoracyjnej.

Jednocześnie składam podziękowanie Wszystkim, którzy nie mogąc przybyć na Bal, przesłali należność za bilety wstępu.

Mgr Jerzy Tyborowski
prezes Zarządu Powiatu Z. S.

Z HORODENKI.

Związek Robotników Cukrowni w Horodence ofiarował 360 zł. na akcję dożywiania dzieci w wieku szkolnym w Horodence. Powiatowy Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży składa niniejszym ofiarodawcom gorące podziękowania.

ADRES HOŁDOWNICZY REZERWISTÓW DLA WETERANA 1863 ROKU.

Koło Związku Rezerwistów w Stryju przesłało pod adresem podporucznika - weterana 1863 roku Seweryna **Golczewskiego,** zamieszkałego w Worochcie, jako jednego przedstawiciela żyjących weteranów na terenie województwa stanisławowskiego, pismo hołdownicze oraz dar honorowy w formie plakiety, wykonanej z białego marmuru z odznaką Związku Rezerwistów i odpowiednią dedykacją. Ppor. Seweryn Golczewski w odpowiedzi nadesłał Kołu serdeczne podziękowanie.

BUDOWA DOMU STRZELECKIEGO W LUBACZOWIE.

W sprawie budowy Domu Strzeleckiego w Lubaczowie odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Oddziału Związku Strzeleckiego, na którym było obecnych 60 osób. Zebranie zagaił przewodniczący Oddziału p. Stanisław **Łuczyński.** Omówiono sprawę budowy Domu Strzeleckiego oraz sporządzono listę, według której każdy członek Oddziału Z. S. ma zdeklarować pewną kwotę na zwózkę materiałów budowlanych.

NAPRAWA DRÓG W POWIECIE JAROSŁAWSKIM.

Powiatowy Zarząd drogowy w Jarosławiu podejmie z wiosną br. prace inwestycyjne w kierunku przebudowy i konserwacji dróg państwowych oraz powiatowych, które pozostają w najgorszym stanie. Oprócz posiadanego już kamienia, samorząd jarosławski rozporządza funduszem w kwocie 350.000 zł na te cele.

„OPŁATEK" W RAKOWIE POD DOLINĄ.

Dzięki miejscowemu nauczycielstwu w Rakowie, powiat Dolina, powstała Czytelnia T. S. L., która urządziła „Opłatek". W uroczystości tej wzięli udział pp. insp. Franciszek **Szewczyk** z Doliny, ks. Kazimierz **Wiatrowy** z Broszniowa, komendant P. P. Kazimierz **Wiszczak** i wiele innych zaproszonoych gości. Na wstępie przemówił ks. Wiatrowy i dzielił się opłatkiem ze wszystkimi obecnymi. W czasie tej uroczystości przemówienia wygłosili inspektor p. **Szewczyk,** nauczyciel p. Adam **Ziomko** i miejscowy sołtys p. Dmyter **Melnyk.** Zebrani odśpiewali cały szereg kolęd, a młodzież wygłosiła pięknie kilka deklamacyj.

Wiadomości z Oleszyc.

Bardzo uroczyście otwarto w Oleszycach, powiat Lubaczów, sklep Kółka Rolniczego. Po mszy św. w kościele parafialnym, ks. prefekt Władysław **Sarna** dokonał poświęcenia sklepu i w okolicznościowym przemówieniu wezwał obecnych do pracy nad podniesieniem dobrobytu obywateli, a tym samym i Państwa. Z kolei przemówił delegat O. T. R., agronom inż. **Klamut,** po czym młodzież wygłosiła deklamacje, a chór odśpiewał kilka patriotycznych pieśni. W uroczystości tej wziął także udział starosta p. Erazm **Stefanus,** który złożył Spółdzielni życzenie szczęśliwego rozwoju. Uruchomienie tej placówki jest zasługą ks. **Sarny,** wójta **Czyraka,** oraz właściciela dóbr **Józefa ks. Sapiehy.**

Uroczyście też otwarto w Oleszycach kursy dokształcające i dla analfabetów w Szkole powszechnej. W uroczystości tej wzięli udział pp. starosta **Stefanus,** zastępca jego mgr **Józef Wolański,** ppłk. **Pretsch** z Lubaczowa, inspektor szkolny **Janiszewski** i **Keycha** z Rawy Ruskiej, przedstawiciele miejscowych urzędów, instytucyj i organizacyj oraz licznie zgromadzona ludność. Na kursy te, prowadzone przez Powiatową Komisję Oświaty Pozaszkolnej oraz T. S. L., zgłosiło się ponad 100 osób, spośród wiejskiej młodzieży męskiej i żeńskiej.

Wreszcie w ostatnich dniach odbyło się w Oleszycach zebranie organizacyjne Sekcji Oświatowej Pow. Sekretariatu Porozumiewawczego P. O. S., na którym wybrano do tej Sekcji członków i prelegentów.

WIZYTACJA WIĘZIENIA W BOLECHOWIE.

Delegat Ministerstwa Sprawiedliwości przeprowadził wizytację więzienia Sądu grodzkiego w Bolechowie. Panu Delegatowi w czasie wizytacji towarzyszył kierownik Sądu p. Tadeusz **Mühler.** Wizytacja więzienia wypadła dodatnio.

Dobre i gorące serca obywateli jaworowskich.

Koło Związku Podoficerów Rezerwy w Jaworowie nie ustaje w swej pracy. Każdej niedzieli odbywają członkowie ćwiczenia w strzelaniu, które prowadzi komendant P. W. por. **Jankowski** lub też w jego zastępstwie por. s. s. Adam **Buszydło**, komendant powiatowy Z. S. Koło bierze udział w imprezach sportowych i zawodach, a członkowie Koła schodzą się wieczorami do świetlicy na wykłady referenta oświatowego.



Zarząd Koła Związku Podoficerów Rezerwy w Jaworowie. Siedzą od lewej strony pp. komendant Koła Marian **Adaszyński**, referent prop.-prasowy prof. Wiktor **Sadowski**, prezes Koła Marian **Szymański**, wiceprezes Koła Edward **Szpilka**, gospodarz Stanisław **Rybiński**. Stoją od lewej strony pp. delegat na Zjazdy Władysław **Jasiński**, skarbnik Maksymilian **Iger**, sekretarz Jan **Bałycz**, członkowie Zarządu: Moses **Singer** i Andrzej **Makarucha**.

Nowy rok bieżący członkowie Koła wspólnie z podoficerami zawodowymi miejscowego garnizonu wraz z swoimi rodzinami powitali specjalnym wieczorem, w czasie którego referent oświatowy stwierdził widoczne i znaczne postępy konsolidacji społeczeństwa oraz wzrost puczucia jedności.

W związku z rozbudową naszego życia gospodarczego podkreślił wzrost wiary i ufności w siebie i w swe siły, oraz widoczny wzrost zaufania do osób, stojących na czele naszego Państwa i przywiązania do ich osób.

Rok ten smutno jednak zaczął się dla Koła. Zmarł bowiem najstarszy wiekiem członek Koła ś. p. Włodzimierz Teodorowicz, emerytowany inspektor straży skarbowej.

Pozostali członkowie ciągną dalej swą pracę społeczną, której tak piękny przykład daje miejscowy garnizon, który dopiero od roku gości w Jaworowie, a ma już za sobą wiele owoców swej pięknej pracy.

Rotmistrz Maziarz nie rozmyślał wiele i oto odrazu dał lekcję pracy społecznej. Od listopada 1937 r. garnizon prowadzi dożywianie biednej młodzieży, wydając dziennie 300 obiadów, w tym przeszło połowa otrzymujących posiłek — to **dzieci ze szkół ukraińskich.** Nawet z odległych o kilka kilometrów wsi przychodzi biedota młodsza i starsza. Otrzymuje dobry i smaczny posiłek, nawet dla osób w domu pozostałych. A jaki posiłek! Dwa dania, zawsze, prócz piątków, z mięsem i to wszystko za 7 groszy od osoby, które wypłaca Komitet dożywiania młodzieży. Ale garnizon nie poprzestaje na tym. Zapytajcie ile bucików, ile płaszczyków wydano tym, którzy nie tylko jeść ale odziać się nie mają w co. A co najważniejsze: tam nie pytają, jakiej dziecko narodowości czy religii, pytają tylko, czy biedne i głodne. Prócz tego urządzono „Gwiazdki" w paru wsiach.

Wykaz obiadów wydanych za 27 dni grudnia przedstawia się tak: Gimnazjum Państwowe 259; Prywatne Gimnazjum ukraińskie 904; Szkoła powszechna i prywatne gimnazjum Bazylianek 1160; Szkoła powszechna męska 1032; Szkoła powszechna żeńska 686; Szkoła powszechna im. Szewczenki 1050; Państwowa Szkoła Przemysłu drzewnego 917. Prócz tego obiady otrzymuje wiele dzieci pozaszkolnych, jak również dzieci z Ubezpieczalni społecznej.

Wszyscy Podoficerowie w porze posiłku dozorują bądź w kuchni, bądź przy rozdziale posiłku. Warto również skorzystać z uprzejmości st. wachmistrza p. Konstantego **Porzycha** i pójść z nim do kancelarii, aby zobaczyć wzorowo i niezwykle pedantycznie prowadzone księgi rachunkowe. Tam zastaniemy również dwu do trzech podoficerów, którzy pod jego kierownictwem prowadzą całą rachunkowość tej pięknej akcji.

Dnia 16 stycznia b. r. prawie wszyscy podoficerowie zawodowi z żonami przybyli na oddalone o 7 klm. przedmieście Nakoneczne, gdzie staraniem rotmistrza **Maziarza,** jakoteż starosty p. **Gawendy** urządzono w szkole piękną „jałynku" dla biednych dzieci. Szkołą tą garnizon jaworowski szczególnie się opiekuje.

Lwowskie Uniwersytety Powszechne.

W salach TSL. przy ul. Czarnieckiego we Lwowie odbył się „Opłatek" lwowskich Uniwersytetów Powszechnych. Wzięły w nim udział trzy miejscowe placówki tj. Łyczaków, Zamarstynów, Lewandówka. Obecni byli również: kierownik U. P. dr J. **Majewski** i prelegenci dr **Paszkudzki** i dr **Lewik.** W zastawionej stołami w podkowę sali ks. Fidelis **Kędzierski** z zakonu OO. Bernardynów przemówił pięknie do licznie zebranych słuchaczy Uniwersytetów. Po skromnej przekąsce młodzież puściła się w tany, które wśród wesołego i miłego nastroju przeciągnęły się do późnego wieczora.

Opłatek Uniwersytetów był aktem wystąpienia wspólnego, wspólnego zetknięcia się na terenie towarzyskim, pierwszą jak gdyby nutą serdecznego współżycia na U. P. Owo zetknięcie się braterskie trzech ośrodków, trzech dzielnic Lwowa na wspólnym terenie pod hasłami wiedzy i oświaty pokazało najpiękniej jedną z dróg prawdziwego zjednoczenia narodowego, prawdziwej, dobrowolnej i tymi samymi ideałami ożywionej pracy przy wspólnym warsztacie.

34.500 MIESZKAŃCÓW LICZY KOŁOMYJA.

Wedle statystyk przedwojennych Kołomyja liczyła ponad 40.000 mieszkańców. Ostatni jednak spis ludności wykazał, że Kołomyja liczy obecnie zaledwie 34 tysięcy mieszkańców, jakkolwiek pod względem terytorialnym miasto rozszerzyło się znacznie i „Wielka Kołomyja" obejmuje także trzy duże przedmieścia: Różanówkę, Manówkę i Bagińszczyznę. Stan ludności w styczniu br. przedstawiał się następująco: ogółem mieszkańców jest 34.547, przy czym uwzględniono jedynie stałych mieszkańców. W cyfrze powyższej jest 12.853 osób wyznania rzymsko-katolickiego, 6.307 grecko-katolickiego, 14.489 wyznania mojżeszowego, 861 ewangelickiego i 37 mieszkańców innych wyznań. Prócz tego Kołomyja posiada, nie licząc osób wojskowych, około 3.000 niestałych mieszkańców.

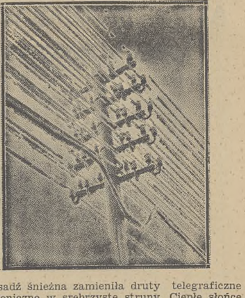
NOWA POLSKA PLACÓWKA GOSPODARCZA W ZBARAŻU.

W Zbarażu odbyło się uroczyste poświęcenie Katolickiej Składnicy Żelaza w Domu handlowym „Sobolówka". Ludność powiatu zbaraskiego przyjęła powstanie tej nowej placówki z wielką radością i niewątpliwie znajdzie ona poparcie jak największe wśród społeczeństwa powiatu zbaraskiego. Właścicielem tej Składnicy jest p. Alfons **Ludwig.**

WIZYTACJA SZKÓŁ W RZESZOWIE I KOLBUSZOWEJ.

Wizytator lwowskiego Okręgu Szkolnego p. Stefan **Papée** bawił na terenie powiatu rzeszowskiego i kolbuszowskiego, gdzie przeprowadził wizytację szkół.

Ostatnie akordy zimy.



Osadź śnieżna zamieniła druty telegraficzne i telefoniczne w srebrzyste struny. Ciepłe słońce szybko jednak stopiło białą patynę.

Walne Zebranie Oddziału Z.S. Stanisławów-Knihinin.

Członkowie Oddziału Związku Strzeleckiego im. gen. Tessaro Zosika, Stanisławów - Knihinin, odbyli doroczne walne zebranie, któremu przewodniczył prezes Powiatu Z. S. p. insp. Piotr **Dziurman.** W skład Prezydium wchodzili pp. Antoni **Pikulski** i Jakub **Robinzon,** oraz p. Otton **Zimerman,** jako sekretarz. Sprawozdania złożyli: pp. Emanuel **Mikulik** (sekretarz), Michał **Blachmierek** (komendant), Jan **Fortuna** (ref. Wych. Obyw.), Franciszek **Fichtel,** (Hufcowy Orląt), Witold **Świżewski** (bibliotekarz), Janina **Ćwiklińska** (komendantka Pododdz. Żeńsk.), Jadwiga **Kozłowska** (Hufcowa Orląt), Izabella **Michniewiczówna** (ref. Wychow. Obyw.), Józef **Majkowski** (kierownik Sekcji spółdz.) i Władysław **Mazak** (skarbnik). Po przeprowadzonej dyskusji, sprawozdania przyjęto do wiadomości i udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi przez aklamację. Następnie dokonano wyboru nowych władz. Obecnie Zarząd przedstawia się następująco: prezes Stanisław **Świżewski;** wiceprezes Andrzej **Bembenek;** sekretarz Emanuel **Mikulik;** zastępca Józef **Szpilowski;** skarbnik Władysław Mazak; zastępca Jakub **Robinzon** i jako członek Mikołaj **Twerdochlib.** Kierowniczką Pododdziału żeńskiego została wybrana Aleksandra **Krzemińska.** Delegatami na zjazd: Wł. **Mazak,** Łucjan **Fortuna,** Tadeusz **Seltman,** Michał **Białous,** J. **Robinzon,** Ignacy **Świżewski,** Ezechiel **Sikora,** E. **Mikulik** i Józef **Bartosz.** Do komisji rewizyjnej weszli: jako przewodniczący Michał **Białous,** Tadeusz **Seltman,** władysław **Onufrejów,** Karol **Paszkiewicz** i Michał **Gonek.**

Budowa Domu Zdrojowego w Zaleszczykach.

W Zaleszczykach odbyło się pod przewodnictwem wojewody mgr **Malickiego** posiedzenie uzdrowiskowej Komisji inwestycyjnej przy udziale dyrektora Funduszu Pracy inż. **Myszkiewicza** oraz inżynierów **Burgielskiego i Majewskiego** z Urzędu Wojewódzkiego w Tarnopolu.

Uchwalono wybudować w Zaleszczykach **Dom Zdrojowy,** kosztem około 250.000 zł. Dom ten mieścić będzie: zakład wodoleczniczy, łazienki, wziewalnię, hotel o 20. pokojach, restaurację, kasyno, biura Komisji uzdrowiskowej oraz mieszkania dla personelu. Również Komisja uchwaliła założyć **pas ochronny od wiatrów** w postaci alei, zalesić stoki, połączyć obie plaże bulwarem, zalesić jar dniestrowy, utworzyć rezerwat i znieść kamieniołomy za plażą „Słoneczną".

Postanowiono także przeprowadzić **rozbudowę wodociągów.** Kontynuowane będą również dalsze prace kanalizacyjne, dzięki Funduszowi Pracy, który wyasygnował na ten cel 140.000 zł.

W najbliższym czasie zbudowanych będzie **szereg nowych dróg asfaltowych,** a przede wszystkim droga do nowego mostu kołowego, łączącego Polskę z Rumunią.

Komisja jeszcze w bieżącym roku rozpocznie starania **o zawarcie konwencji turystycznej** z Rumunią, co znacznie ożywi ruch turystyczny na terenie Zaleszczyk.

DELEGAT SZLACHTY W PODHORODCACH.

Również w Podhorodcach, powiat Stryj, od pewnego czasu istnieje Koło Szlachty Zagrodowej. Delegatem tego Koła na Zjeździe szlachty zagrodowej w Przemyślu, który odbył się dnia 13 bm., był p. Bazyli **Podhorodecki.**

Reprezentacyjne zawody narciarskie P.T.T. na zakończenie Marszu Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów.

W ramach jubileuszu 15-lecia istnienia oraz na zakończenie „Marszu Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów" urządziła Sekcja Narciarska Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Stanisławowie w dniach 19 do 20 bm. w Worochcie zawody narciarskie o „II Puchar Czarnohorski P. T. T." oraz o „Nagrodę Przechodnią" p. Wojewody stanisławowskiego.

W dniu 19 bm. odbył się bieg na 18 km, w następnym dniu odbyły się konkursy skoków. Wyniki przedstawiają się następujące:

Bieg otwarty: 1) **Szpunar** Jan, P. W. Leśników Lwów, w czasie 1.25:22, 2) **Małecki** Marian, P. W. Leśników Lwów, w czasie 1.25:34, 3) **Kobylański** Janusz, K. T. N. Lwów, w czasie 1.28:34, 4) **Huculak** Roman, SNPTT Stanisławów, w czasie 1.32:23.

Kombinacja: 1) **Bobowski** Jan, S. N. „Wisła" Zakopane, nota 279,1, skoki 41 i 37 m, 2) **Marduła** Franciszek, O. N. „Sokół" Zakopane, nota 275,9, skoki 29 i 33 m, 3) **Dawidek** Jan SNPTT Zakopane, nota 270,5, skoki 33, 5 i 33, 4) **Pęksa** Andrzej, SNPTT Zakopane, nota 268,2, skoki 24 i 32 m.

Skoki otwarte: 1) **Roj** Władysław, S. N. „Wisła" Zakopane, nota 148, skoki 55,5 i 57, 2) **Dawidek** Jan, SNPTT. Zakopane, nota 131,4, skoki 44 i 50 m, 3) **Marduła** Franciszek, O. N. „Sokół" Zakopane, nota 129,9, skoki 43 i 46 m, 4) **Hajdukiewicz** Jerzy, SNPTT. Lwów, nota 125,3, skoki 45 i 48 m.

„II Puchar Czarnohorski" ufundowany przez Zarząd Główny P. T. T. zdobyła S. N. P. T. T. **Zakopane,** drugie miejsce zajęła S. N. P. T. T. **Stanisławów,** zdobywając piękną urnę, ufundowaną przez Żurawieński Przemysł Alabastrowy, trzecie miejsce przypadło w udziale S. N. P. T. T. **Lwów.**

„Nagrodę przechodnią" i indywidualną wojewody stanisławowskiego, gen. Stefana **Pasławskiego,** zdobył **Bobowski** Jan S. N. „Wisła" Zakopane (w roku 1937 Marusarz Jan, SNPTT. Zakopane).

Wręczenia nagród dokonał gen. Pasławski, wojewoda stanisławowski. Do zawodników i licznie zebranych gości przemawiali: prezes SNPTT. Stanisławów, dr St. Tomaszek i wiceprezes Zarządu Głównego P. T. T., dr St. Majewski, podnosząc zasługi święcącej 15-letni jubileusz Sekcji Narciarskiej P. T. T. w Stanisławowie, która jest jednym z najbardziej czynnych klubów narciarskich na Wschodzie, organizując rok rocznie w ciągu istnienia reprezentacyjne zawody narciarskie P. T. T. w Worochcie. Przy okazji wręczono także pamiątkowe plakiety jubileuszowe.

Zawody narciarskie odbyły się w bardzo dobrych warunkach śnieżnych przy pięknej, słonecznej pogodzie i zgromadziły około 5.000 osób. Organizacja zawodów, spoczywająca w rękach p. Fr. **Ogielskiego,** wypadła nadzwyczaj sprawnie bez żadnych wypadków. W skład kolegium sędziowskiego wchodzili pp.: przewod. **Rodzynkiewicz** Ryszard, **Gąsior** Antoni i **Machniewicz** Marian.

POŻEGNANIE PUŁK. POLNIASZKA W TARNOPOLU.

Zarządy Towarzystwa Szkoły Ludowej na terenie Tarnopolszczyzny pożegnały uroczyście w sali odczytowej T. S. L. w Tarnopolu pułk. dypl. dr **Polniaszka,** znanego na szerszym terenie działacza społecznego, przeniesionego na inne stanowisko do Lwowa. Zainteresowania pułk. Polniaszka obejmowały wiele dziedzin życia zbiorowego społeczeństwa i wszędzie pułk. Polniaszek pracował z nadzwyczajnym pożytkiem. W czasie wieczoru pożegnalnego wygłoszone zostały przemówienia przez kilku członków Zarządów T. S. L., na które w pięknym przemówieniu odpowiedział pułk. dr Polniaszek.

ZEBRANIA W NOWEJ GROBLI POD LUBACZOWEM.

Z ramienia Sekretariatu Porozumiewawczego P. O. S. odbyło się w Nowej Grobli, powiat Lubaczów, zebranie, w którym udział wzięło 50 osób. Przemówienia wygłosili pp. nauczyciel Marian **Pałczyński** z Oleszyc i nauczyciel Władysław **Cymbalski** z Onyszków. Na zakończenie zebrania obecni odśpiewali rotę Konopnickiej. Również w Nowej Grobli odbyło się zebranie organizacyjne **Związku Rezerwistów,** na którym odnośny referat wygłosił sekretarz Gminy zbiorowej Lubaczów p. Stanisław **Kotowski.** Po przemówieniu p. Jerzego **Horoszkiewicza,** leśniczego z Nowej Grobli, wybrano Zarząd Oddziału Związku Rezerwistów, w skład którego weszli pp.: Jerzy **Horoszkiewicz,** przewodniczący, Michał **Tretyk,** zastępca przewodniczącego, Kazimierz **Baran,** sekretarz, Jan **Schick,** skarbnik i Władysław **Cymbalski,** referent oświatowy.

O Janczyku z Porąb — dębskich.

Prócz wielkich, ludowych społeczników, literatów, poetów, których znamy, jak:Jantka z Bugaja, Ferdynanda Kurasia, Jana Słomkę, Henryka Jacka i innych, nie należy nam pomijać biografii o samoukach, literatach-poetach, którzy skromni w swym życiu zawsze, marnują niejednokrotnie swe wielkie talenta. Zapomnieni, opuszczeni, borykają się ze swą ciężką dolą. Z pośród wielu takich pragnę krótko przedstawić życiorys jednego z synów wsi polskiej, samouka, nieznanego dotychczas na szerszej arenie poety-chłopa.



Julian Janczyk

W powiecie tarnobrzeskim, wśród rozległych, szumiących lasów, w szarej niskiej chatce, pod złotym baldachimem słomianej strzechy wyrosło to serce, ta dusza, która śpiewa, tchnieniem wieszczym przepojona. **Julian Janczyk** z Porąb-dębskich, to proste chłopisko, który prócz nędzy swego żywota, prócz pięknej, okalającej go natury leśnej i uroku swej małej wioski, nie zna nic.

Światło dzienne ujrzał Janczyk w Cmolesie, powiat Kolbuszowa. Nauk wielkich nie posiada, bo tylko jedno klasową szkołę powszechną. Jako syn kowala, pod przymusem ojca uczył się tego rzemiosła od małego chłopca. Naukę wypełniał z bólem serca, jak sam mówił, gdyż zupełnie nie miał chęci do kowadła. Dusza jego młodziutka, rwała się do wyższych rzeczy. Łaknął wiedzy, rwał się do książek, pragnął być uczonym: „Ile razy — mówi Janczyk — ruszając miechem kowalskim, miałem książkę w ręku, czytając ją. W niedziele, albo czas wolny od zajęć w kuźni, wybiegałem na pobliskie łąki i pola, rozkoszując duszę przyrodą i wielbiąc Stwórcę, który tak cudownie stworzył świat".

Ciężkie warunki gospodarcze nie pozwoliły, by syna ojciec kształcił. Rósł wśród pól, marzył, śnił przy pługu, wreszcie niezdarną ręką zaczął pisać proste wiersze.

Wybuchła wojna. Młody, bo 17-to letni Julek o duchu patriotycznym, kochając gorąco Ojczyznę, pełen zapału, idzie walczyć o Polskę. Wstępuje w szeregi Legionów w Kolbuszowej, jako ochotnik. Po sześciu tygodniach z żalem serca musi wracać, gdyż brakuje mu zezwolenia rodziców. Wreszcie w roku 1915 zostaje powołany przez rząd austriacki do służby wojskowej, w czasie której całą wojnę walczy na różnych frontach, jest w Rosji, we Włoszech i w innych krajach.

Kiedy zamilkły działa wojenne, Julian, sterany wojną, straciwszy częściowo słuch od huku armat, wraca do rodzinnego domu. Tu rzuca się w wir pracy społecznej, tworzy Ochotniczą Straż Pożarną, Czytelnię T. S. L., Kółko Amatorskie, Kółko Rolnicze. W roku 1925 zakłada własne ognisko domowe w Porębach- dębskich. Należy do Związku Strzeleckiego, Koła Młodzieży Ludowej, Kółka Rolniczego. Wszędzie oddaje się pracy całą duszą. W między czasie zostaje sekretarzem gminnym. Lecz po utworzeniu gmin zbiorowych, jest zwolniony i pracuje na roli.

W wolnych chwilach pisze Janczyk wiersze, prosto, szczerze. Natchniony przywiązaniem i urokiem do polskiej ziemi, na której wiedzie nędzny żywot, opiewa w swej poezji dolę i niedolę ludu polskiego, jego życie, organizacje, uroczystości, zachwyca się światem, cieszy się słońcem, niebem, łąkami i lasami otaczającymi go. Wierszy z czasów przed- i wojennych nie posiada, gdyż uległy zniszczeniu przez czynowników rosyjskich. Obecnie żyje w ciężkich warunkach, bo okolice są piaszczyste, ludność zajmuje się garncarstwem, bednarstwem. Mimo niepowodzeń pisze, bo chce w spuściźnie, z lesistych obszarów, gdzie obecnie powstaje Ośrodek Przemysłowy, zostawić dar dla Braci-chłopów: **poezję ludową.**

Z najpiękniejszych utworów jego są: Chłop jestem, Córa ludu, Pracowity, Lotnik, Na skon I Marszałka Polski, Na imieniny Pana Prezydenta, Fragmenty, Młodzieży Strzeleckiej cześć, Samotna, Moje wrażenia, Dębianki, Zamek w Dzikowie, Sklepikarka i inne.

Nie pomijajmy tych, którzy przyczyniają się do bogactwa literatury ludowej. Trzeba o nich pisać i podniecać ich, by tworzyli jak najwięcej.

Mam nadzieję, że wnet ukaże się zbiór biografij i utworów naszych wszystkich prostych literatów-poetów z ludu powiatu tarnobrzeskiego.

Oby takich Janczyków wieś polska wypiastowała jak największe zastępy!

Maria Wiąckówna
stała czytelniczka „Wschotu".

Troska o dzieci.

Akcja „Rodziny Wojskowej“ w Złoczowie.



Zarząd Koła „Rodziny Wojskowej“ w Złoczowie i dzieci obdarowane w czasie podwieczorku odzieżą i słodyczami.

Święto „Rodziny Wojskowej“ w Złoczowie obchodziło Koło bardzo uroczyście. W godzinach rannych wojskowy kapelan odprawił mszę św. z kazaniem, w której udział wzięli delegaci władz wojskowych i samorządowych oraz członkinie „Rodziny Wojskowej“.

Po południu odbył się podwieczorek dla biednych dzieci, pozostających w opiece „Rodziny Wojskowej“. Do zebranych dzieci i rodziców przemówiła p. **Dąbkowa,** wyjaśniając, że Zarząd Koła dlatego w dniu święta „Rodziny Wojskowej“ pomyślał o biednych dzieciach, że ta forma uczczenia święta byłaby najmilszą sercu Marszałka Piłsudskiego, ideowego Twórcy stowarzyszenia „Rodziny Wojskowej“, który tak bardzo ukochał dzieci. Z kolei przemówił proboszcz ks. **Kristen,** zaś ppłk. **Wojtowicz** imieniem komendanta Garnizonu złożył życzenia Kołu „Rodziny Wojskowej“ dalszej owocnej pracy. Wszystkie dzieci zostały obdarowane odzieżą i słodyczami.

Również z okazji święta „Rodziny Wojskowej“ odbyła się zabawa, z której dochód został przeznaczony na dożywianie biednych dzieci.

Pierwsze we Lwowie zawody balonów wolnych.

Wspaniała impreza na Krajowej Wystawie Lotniczej.

W lokalu Aeroklubu lwowskiego odbyła się konferencja, w której oprócz gospodarzy i delegatów Komitetu Wystawy, wzięli udział: por. **Jan Bloch,** imieniem Wojskowej Wytwórni Balonów i spadochronów w Legionowie, red. **Baykowski** im. Aeroklubu R. P. i inż. Emil **Piwoński,** dyrektor Gazowni miejskiej. Po przeprowadzonej dyskusji zdecydowano na terenach, przyległych do placu Targów Wschodnich, urządzić wielką imprezę balonową, jakiej Lwów jeszcze nie oglądał. Mianowicie odbędą się **zawody balonów wolnych,** w których weźmie udział 6 klubów balonowych i 2 oddziały wojsk balonowych, prawdopodobnie łącznie z 8 balonami. Lwów do tej pory był pozbawiony możności zapoznania się ze sportem balonowym, a obecnie będzie mógł podziwiać wybitnych pilotów balonowych, tym bardziej, że **zawody te będą pierwszą próbą we Lwowie co do organizacji konkursu krajowego** o puchar pułk. Wańkowicza lub zagranicznych, jak np. Gordon Benneta. Organizację zawodów balonowych przeprowadzi lwowski Aeroklub przez swoją Sekcję: Klub Balonowy „Guma“ w Sanoku.

Na koniec konferencji ustalono, że stoisko na wystawie zajmie także **Wojskowa Wytwórnia balonów i spadochronów w Legionowie.** Z ciekawszych eksponatów wystawiony będzie słynny balon **„Kościuszko“,** który w roku 1932, lądując w dziewiczych puszczach Kanady, pilotowany przez **Hynka i Burzyńskiego,** po raz pierwszy zdobył puchar Gordon - Benneta dla Polski. Ponadto demonstrowane będą modele balonów różnych konstrukcyj, różne typy spadochronów, ubiory lotnicze, i sprzęt balonowy.

Pożegnanie wójta i działacza w Probużnie.



W poprzednim numerze WSCHODU donieśliśmy, że staraniem Rady gminnej, szkoły i organizacyj odbyło się w Probużnie, powiat Kopyczyńce, uroczyste pożegnanie wójta gminy i prezesa wielu organizacyj p. Józefa Milika, opuszczającego Probużnę. Zdjęcie powyższe przedstawia uczestników pożegnania. Po środku siedzi p. Milik w towarzystwie ks. C. Rubaszewskiego z prawej strony i ks. A. Peleweckiego, proboszcza grec.-kat. z lewej. W pierwszym rzędzie z prawej strony widoczny dr Brandman.

Potrzeby komunikacyjne Województwa tarnopolskiego.

W związku z posiedzeniem członków Państwowej Rady Kolejowej w Warszawie ze sfer gospodarczych województwa tarnopolskiego zwracają uwagę, że w planie budowy nowych kolei, zakwalifikowanych do pierwszej kolejności, w **obrębie województwa tarnopolskiego nie ma ani jednej linii.** Dopiero propozycje do drugiej kolejności obejmują dwie linie kolejowe dla województwa tarnopolskiego, o łącznej długości 65 km, kosztem 14,2 milionów złotych, a to: Sapieżanka-Krasne, o długości 30 km i Podhajce - Buczacz, o długości 35 km.

Budowa linii Sapieżanka - Krasne jest uzasadniona potrzebą bezpośredniego połączenia dwóch linij (Sapieżanka - Łuck i Sapieżanka - Kowel) z Krasnym z obejściem węzła lwowskiego, celem skrócenia przebiegów, zaś budowa linii Podhajce - Buczacz potrzebą krótszego połączenia Zaleszczyk i południowej części województwa tarnopolskiego ze Lwowem.

W trzeciej kolejności przewidziane są **dla województwa tarnopolskiego budowy pięciu linij kolejowych,** z których cztery całkowicie, lub częściowo przebiegają przez województwo tarnopolskie, a jedna znajduje się na terenie województwa wołyńskiego. Są to: Złoczów - Dunajów, o długości 23 km, kosztem 4 milionów złotych; Iwanie Puste - Okopy św. Trójcy, o długości 28 km, kosztem 5 milionów złotych; Krzemieniec - Łanowce, o długości 42 km, kosztem 9 milionów złotych; Buczacz - Obertyn - Turka, o długości 60 km, kosztem 13 milionów złotych i Monasterzyska - Halicz, o długości 35 km, kosztem 7 milionów złotych.

Sfery gospodarcze starają się, aby budowa linii Sapieżanka - Krasne, która **położy kres fatalnemu stanowi komunikacji** Tarnopola z powiatami kamioneckim i radziechowskim, oraz budowa linii Podhajce - Buczacz **przesunięte zostały do budowy linij pierwszej kolejności.**

Działalność Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu

Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Stanisławowie.

W sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie odbyło się pod przewodnictwem gen. Kazimierza **Łukoskiego** posiedzenie Wydziału Wykonawczego Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym. Na posiedzeniu tym dyrektor Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy p. Stanisław **Pietruski** przedstawił dotychczasowy przebieg prac Komitetu i faktyczny stan w dniu 1. bm. W naturze zebrano 1.200 tonn ziemniaków, 145.714 kg. zboża, a ogólna wartość zebranych ofiar w naturze po dzień ten wyraża się w kwocie 73. 701 zł. 87 gr. Przydziały w naturze z Ogólnopolskiego Obyw. Komitetu ZPB. do dnia 1. bm. w węglu, mieszance, cukrze, drzewie z Lasów Państwowych, odzieży i płaszczy dla dzieci wyniosły w kwocie 56.500 zł. Gotówki zebrano do dnia tego w sumie 133.766 zł. 30 gr., a z Ogólnopolskiego Komitetu ZPB. otrzymano 70.000 zł. Po dzień 1. bm. z Pomocy Zimowej korzystało: samotnych osób 782, małych rodzin 2.084, średnich 1.772 i dużych 1.124 osób, razem 5.762 osoby. Ilość dzieci, korzystających ze specjalnej akcji dożywiania wyniosła liczbę 21.655.

Kurs pszczelarski w Mokrzyszowie koło Tarnobrzega.



Uczestnicy otwarcia Kursu pszczelarskiego w Mokrzyszowie. W pierwszym rzędzie od lewej strony siedzą pp. Wojciech Rawski, Reguła, wójt Franciszek Pycior, dyrektor inż. Włodecki, ks. Sebastian Młodecki, em. radca sądowy Józef Chalcarz, em. poborca skarbowy Niezabitowski, profesor Szkoły Rolniczej Wojciechowski.

Staraniem Sekcji pszczelarskiej przy Okręgowym Towarzystwie Rolniczym w Tarnobrzegu odbył się w Szkole Rolniczej w Mokrzyszowie kurs pszczelarski. Otwarcie kursu odbyło się uroczyście, poprzedzone nabożeństwem, odprawionym w kaplicy Zakładu Sierót w Mokrzyszowie. Po nabożeństwie do zebranych uczestników kursu i zaproszonych gości w Szkole Rolniczej przemówili: dyrektor Szkoły Rolniczej p. inż. Franciszek **Włodecki,** inspektor Izby Rolniczej p. Stanisław **Witkoś,** ks. Sebastian **Młodecki** oraz prezes powiatowy Koła Pszczelarskiego. p. Wojciech **Rawski.** We wszystkich przemówieniach zachęcano gorąco uczestników do poświęcenia się z zamiłowaniem pszczelarstwu, a to ze względu na rozwijający się ośrodek przemysłowy na tym terenie. W kursie wzięło udział 60 pszczelarzy z powiatu, którzy okazali duże zainteresowanie oraz wielkie zrozumienie doniosłości tej gałęzi wiedzy i przemysłu dla ekonomicznego podniesienia powiatu tarnobrzeskiego. Wykładowcami na kursie byli pp. insp. Stanisław **Witkoś,** prof. **Wojciechowski** i Wojciech **Rawski.**

Połów śledzi przez rybaków gdyńskich.



Po wodach Morza Północnego pływają trzy polskie trawlery „Adam“, „Cezary“ i „Barbara“, które przeprowadzają **połów śledzi.** Każdy ze statków tych jest zarazem **pływającą fabryką,** w której przerabia się natychmiast po złowieniu surowiec. Każdy taki trawler może zabrać przeszło 100.000 ryb, nie licząc sieci, przyrządów, paliwa, beczek, soli, lodu i t. p.

Wyprawy na połów śledzi trwają zazwyczaj po 14 dni i przy pomocy „echa elektrycznego“ poszukuje się ławic śledziowych. Tym „echem elektrycznym“ jest radio-sonda, która nieomylnie wskazuje ławice. Zarzuca się wówczas tłok tzw. tral, długości do 3.000 metrów i statek na motorach płynie w przeciwnym kierunku, w jakim zdążają śledzie. Po trzech godzinach sieć wyciąga się i zazwyczaj odrazu kilka tysięcy kilogramów śledzi dostaje się w sieci. Łowi się wszelkiego rodzaju ryby, a także łapie się również do sieci różne raki, homary, skorupiaki, a wreszcie często i rekiny, żerujące na ławicach. Z rekinami trzeba stoczyć formalną walkę, w czasie której idą w ruch topory, rewolwery i noże.

Na zdjęciu powyżej zamieszczonym widzimy jeden z ostatnich plonów w czasie tylko jednego połowu, przewieziony do Gdyni przez polski trawler. Śledzie po oprawieniu i nasoleniu zostały niezwłocznie załadowane do beczek. W najbliższym czasie **uruchomiony będzie czwarty polski statek rybacki,** wyposażony w potężne łodzie, podobne do kutrów rybackich, tylko bez masztów. Na tym statku rozpocznie się system połowów dalekomorskich, a mianowicie w okolicach brzegów Islandii. Jednorazowy połów w tym regionie daje od 20 do 30 tonn ryb.

Wieś podlwowska

daje znać o sobie.

Otrzymaliśmy pismo następującej treści:

W gromadzie Tołszczów, powiat Lwów, odbyła się uroczystość wspólnego „Opłatka“, urządzona staraniem miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich. Udział w uroczystości wziął ks. kan. Josafat **Gieszczyński,** okoliczna i miejscowa inteligencja, oraz miejscowa ludność.

Gdy zablysły światła na choince, ks. **Gieszczyński** powitał w pięknych słowach zebranych, po czym zaintonował kolędę, którą zebrani odśpiewali gremialne. Po wieczerzy, przeplatanej kolędami i toastami, młodzież zabawiała się ochoczo przy dźwiękach muzyki.

Miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich niedawno założone, rozwija się pomyślnie i powinnyśmy się starać, aby w przyszłości uroczystości takich urządzało się jaknajwięcej ze względów narodowych i religijnych.

Jedna z uczestniczek.

REPREZENTACYJNE POLOWANIE.

W Lasach Państwowych w Dobrohostowie, powiat Drohobycz, odbyło się reprezentacyjne polowanie. Udział w tym polowaniu wzięli: gen. **Sosnkowski,** wiceminister gen. **Głuchowski,** gen. **Bończa-Uzdowski,** gen. **Trojanowski,** gen. **Filing,** gen. **Fabrycy,** gen. **Bortnowski,** gen. **Piskor,** gen. **Wieczorkiewicz,** pułk. **Lichtarowicz,** wojewoda lwowski p. **Biłyk,** b. wojewoda lwowski p. **Belina Prażmowski** i dyrektor Lasów Państwowych inż. **Szubert.**

POWITANIE NOWEGO PREZYDENTA MIASTA DROHOBYCZA.

W Drohobyczu odbyło się uroczyste posiedzenie Rady miejskiej z okazji objęcia urzędowania przez nowego prezydenta miasta dr **Michała Piechowicza.** W posiedzeniu tym prócz radnych wzięli udział naczelnicy władz i urzędów ze starostą mgr **Wehrsteinem,** mjr. **Gawlikim** i nacz. **Zielińskim** na czele. Starosta mgr Wehrstein wygłosił dłuższe przemówienie, na które odpowiedział dr Piechowicz, zapewniając zebranych o swych szczerych chęciach przysłużenia się miastu. Po części oficjalnej Rada miejska przystąpiła do obrad i przyjęła dodatkowy budżet miasta na rok 1937/38, przedstawiający się w dochodach 1.519.828 zł, a w wydatkach 1.518.997 zł.

ROBOTY MIEJSKIE W STANISŁAWOWIE.

Zarząd miejski w Stanisławowie przeprowadził dotychczas w ramach budżetu 1937/38 ważniejsze roboty i inwestycje. Na ul. Jachowicza, Szydłowskiego, Gosławskiego i Sobieskiego wykonano nawierzchnię asfaltową; na ul. Kołłątaja, Masarskiej i Kolejowej wykonano nawierzchnię, brukowaną kostką bazaltową i granitową; na ul. Antoniewicza, Trynitarskiej i św. Stanisława nawierzchnię z płyt betonowych, zaś na ul. Piotra Skargi i Gołuchowskiego nawierzchnię z tłucznia twardego. Przebudowano odcinek ul. Pierackiego pod nawierzchnię asfaltową i wykonano zwykłe żwirówki na ul. Chryplińskiej, Jagielllońskiej, Długiej i Konopnickiej. Zabrukowano place targowe przy ul. Chryplińskiej i Jagiellońskiej. Wreszcie wykonano 4.492 m. kw. kanałów ulicznych oraz wykończono pierwsze piętro gmachu ratuszowego. Przy tych pracach Zarząd miejski zatrudnia przeciętnie po 450 robotników.

ROZWIĄZANIE RADY MIEJSKIEJ W WINNIKACH KOŁO LWOWA.

W Winnikach koło Lwowa została rozwiązana Rada miejska. Tymczasowym przełożonym Gminy miejskiej Winniki został zamianowany notariusz tamtejszy dr **Józef Holzer,** a jego zastępcą został mianowany zarządca Fundacji im. Głowińskiego p. **Kazimierz Wacek.**

Zapisujcie się na członków T. S. L.

Kurs straganiarski w Stanisławowie.

Absolwenci mogą uzyskać bezpłatnie stragan i kredyt towarowy.

Jednym ze środków obudzenia dynamiki gospodarczej ludności polskiej w ziemi stanisławowskiej jest skierowanie jej do handlu, dającego duże możliwości samodzielnego zarobkowania i niezależnej egzystencji. Kierując się tymi względami, Wojewódzki Związek „Młodej Wsi" w Stanisławowie zorganizował przy pomocy finansowej Funduszu Pracy i pomocy gospodarczej ze strony wojska oraz przy współdziałaniu nauczycielstwa kupieckiego i Stowarzyszenia kupców polskich **trzymiesięczny kurs przysposobienia kupieckiego** dla obywateli polskich z terenu województwa stanisławowskiego, pragnących poświęcić się zawodowi handlowemu i nie mających przygotowania do tego zawodu, a w szczególności dla członków organizacyj społecznych jak: Związek Strzelecki, Związek „Młodej Wsi", Związek Rezerwistów, TSL. itd.

Na kurs zapisało się 40 uczestników. W otwarciu kursu, które poprzedziło uroczyste nabożeństwo w Kolegiacie stanisławowskiej, wzięli udział ks. prałat **Bilczewski**, dyr. **Pietruski**, naczelnik **Typiak**, referendarz **Wasilewski**, insp. **Pikulski**, mjr. **Kolankowski**, dr **Hendrychowski**, prezes **Schweiser** oraz przedstawiciele ZS., TSL i ZR. Przemawiali naczelnik Typiak, inspektor Pikulski i prezes Schweiser. Założeniem tego kursu jest przygotowanie słuchaczy do samodzielnego zawodu kupieckiego, a w szczególności będącego jego pierwszym etapem **zawodu straganiarskiego.**

Na kursie poza wiadomościami teoretycznymi z dziedziny handlowej, otrzymają słuchacze potrzebny zasób wiadomości praktycznych, a w miesiącu marcu i kwietniu słuchacze życiowo zapoznają się z handlem, **sprzedając** pod kierunkiem fachowych instruktorów **towary na straganach szkolnych, rozmieszczonych** na rynku targowym oraz w różnych punktach miasta Stanisławowa.

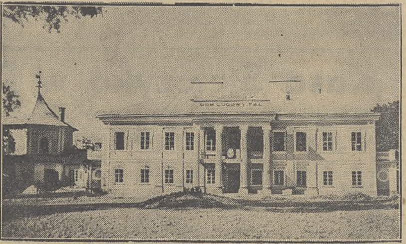
Po ukończeniu kursu poszczególni uzdolnieni i niezamożni absolwenci **mogą otrzymać bezpłatnie stragan** oraz mają możność uzyskania bezprocentowego kredytu towarowego do wysokości 100 złotych.

Kierownikiem kursu z ramienia Wojewódzkiego Związku „Młodej Wsi" jest referendarz **Wasilewski**, a kierownikiem bursy, w której zakwaterowani są kursiści — sekretarz **Worobkiewicz.**

Zebranie O.Z.N. w Stanisławowie.

W dniu 20. bm. jako w rocznicę ogłoszenia deklaracji ideowej OZN. odbyło się w Stanisławowie przy udziale 250 osób zebranie członków i sympatyków OZN. Zebranie zagaił przewodniczący Okręgu OZN. w Stanisławowie p. Michał **Świętnicki**, przedstawiając sytuację polityczną, prace i dążenia OZN. oraz konieczność zjednoczenia społeczeństwa polskiego na każdym odcinku pracy dla Państwa. Z kolei przewodniczący Oddziału OZN. dyr. **Piskozub** wygłosił referat ideologiczny, przedstawiając poszczególne zagadnienia, ujęte deklaracją lutową. Następnie referat ogólnogospodarczy wygłosił referent p. J. **Kiper**, przedstawiając stosunki gospodarcze przemysłu, handlu i rzemiosła, oraz polski stan posiadania w tych dziedzinach. Po omówieniu tych zagadnień uzasadnił konieczność wytężenia wszystkich sił narodu dla stworzenia lepszej przyszłości tak politycznej, jak i gospodarczej kraju. Na zakończenie sekretarz Okręgu OZN. inż. **Schoenowitz** omówił najważniejsze zagadnienia wsi i miasta oraz konieczność zgodnej i rzeczowej współpracy wsi i miasta nad podniesieniem oświaty, kultury i gospodarki kraju w myśl haseł OZN. W końcu zebrani uchwalili depeszę hołdowniczą do szefa Obozu OZN. p. generała Skwarczyńskiego i okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta R. P. i Pana Marszałka Śmigłego Rydza zakończono zebranie.

Nowe Domy Ludowe w powiecie czortkowskim.



Akcja budowy Domów Ludowych w **powiecie czortkowskim** rozwija się co raz pomyślniej. W ostatnich czasach oddano do użytku Domy ludowe w licznych miejscowościach. Są to: Byczkowce, Biały potok, Siemiakowce, Skorodyńce, Słobódka Dżuryńska, Nagórzanka, Szwajkowce, Siemiakowa, Kolędziany i Dawidkowce. Na ukończeniu zaś znajdują się Domy Ludowe w miejscowościach: Skomorosze, Białobożnica, Puszówka, Bazar, Muchawka, Świdowa, Ułaszkowce, Zielona, Szamkowczyki, Młynki, Bartoszówka i wielki gmach Domu Legionowo strzeleckiego im. Marszałka Piłsudskiego w Czortkowie.

Domy te stanowią jedyne centrum pracy społecznej i państwowej w małych wioskach powiatu czortkowskiego, a zarazem mieszczą w sobie spółdzielnie mleczarskie, Kółka rolnicze oraz szkoły. Domy ludowe są wyposażone w świetlice, czytelnie T. S. L. i stanowią prawdziwe twierdze kultury polskiej na Podolu. Powyżej reprodukujemy zdjęcie Domu Ludowego T. S. L. w Kolędzianach, który swoją piękną budową wzbudza ogólny zachwyt.

ZAWODY NARCIARSKIE Z. S. W SKAŁACIE.

Dnia 1 lutego br. odbyły się Powiatowe Zawody narciarskie, zorganizowane przez PW. i WF. Program zawodów obejmował bieg z przeszkodami na 5 km., bieg płaski na 12 km. i sztafetę 4 × 2. Zawodnicy wykazali dużą wolę i dobrą zaprawę tak, że zawody stały na wysokim poziomie. Pocieszającym objawem jest udział większej liczby zawodników, którzy przybyli do Skałatu z dalekich okolic powiatu, by sprawdzić swe siły i wykazać, że praca, włożona na kursach, nie poszła na marne. Organizacja zawodów bardzo sprawna spoczywała w ręku kpt. **Fiałkowskiego.**

STRZELCY W PODHORODCACH.

W Podhorodcach, powiat Stryj, odbyło się Walne Zebranie członków Związku Strzeleckiego, na którym wybrano nowy Zarząd. W skład tegoż weszli: Stanisław **Makarewicz**, prezes; Jan **Eibin**, zastępca prezesa; J. **Herman**, skarbnik; A. **Stepan**, sekretarz; jako członkowie — Jakub **Reichert**, Karol **Kowacz** i Józef **Sellner.**

POŚCIG W KTÓRYM ZGINĘLI DWAJ POSTERUNKOWI.

Na terenie powiatu zaleszczyckiego i borszczowskiego ostatnio znowu dała o sobie znać zuchwała banda Lubienieckiego, zupełnie już zlikwidowana przez władze bezpieczeństwa. Tarnopolskie władze bezpieczeństwa zarządziły energiczne tropienie bandytów, a na teren pościgu udali się: naczelnik Wydz. społ. polit. Urzędu Wojewódzkiego w Tarnopolu p. **Klimczak**, komendant Wojewódzki P. P. insp. **Misiewicz** i naczelnik Urzędu śledczego nadkom. **Gończarczyk.** W czasie pościgu policja spotkała się z Lubienieckim, przy czym przyszło do wymiany strzałów z bandytami, w trakcie której zostali zabici posterunkowi: ś. p. **Tadeusz Kościński** i ś. p. **Stanisław Mazepa.**

Obywatelstwo honorowe m. Złoczowa dla Marszałka Śmigłego Rydza.

Na uroczystym posiedzeniu Rady Miejskiej w Złoczowie, na które przybyli przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, na wniosek burmistrza p. **Brzezickiego** uchwalono jednogłośnie nadać Marszałkowi Polski **Edwardowi Śmigłemu Rydzowi** obywatelstwo honorwe miasta Złoczowa.

Współpraca Towarzystwa Tatrzańskiego ze Związkiem Harcerstwa Polskiego.

Wielkie znaczenie wychowawcze turystyki górskiej jest dziś powszechnie uznane. Zwłaszcza wysoko ocenia się **walory turystyki górskiej w odniesieniu do młodzieży, turystyka ta bowiem pomnaża w niej siły fizyczne i kształtuje charaktery.** To też użyć należy wszelkich możliwych środków, aby pęd młodzieży do gór ująć w należyte formy. Na czoło tego zagadnienia wysuwa się kwestia kosztów, związanych zawsze z wycieczkami w góry, a znacznie przerastających możność płatniczą młodzieży.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, jako generalny gospodarz górskich terenów turystycznych, żywo interesuje się od kilku lat tym problemem. Usiłowania PTT., zmierzające do uprzystępnienia młodzieży terenów górskich **znalazły wyraz w jego współpracy ze Związkiem Harcerstwa Polskiego,** z którym zawarto umowę, **przyznającą znaczne ulgi dla harcerzy** w opłatach za noclegi w schroniskach górskich PTT. W praktyce wygląda ta sprawa tak: PTT. wydaje specjalne nalepki na legitymacje dla harcerzy. Każdy harcerz do lat 18-tu, a obecnie według nowych postanowień także instruktorzy i instruktorki ZHP. bez różnicy wieku, otrzymują w Biurach PTT. wspomniane nalepki, a Zarządy schronisk przyznają za ich okazaniem znaczne ulgi, przysługujące tylko członkom PTT. W szczególnych wypadkach i w miarę możności zniżki te przekraczają nawet granice przywilejów członkowskich.

Na zasadzie wzajemności przyznał ZHP. członkom PTT. **te same prawa w schroniskach harcerskich** (Kostrzyca, Głodówka, Narocz), jakie przysługują harcerzom. Poza tym współpraca obu organizacyj polega na wzajemnej wymianie wszystkich wydawnictw. Wreszcie w bieżącym roku zorganizowany będzie w Tatrach kurs wysokogórskiej turystyki dla harcerzy, na którym rolę wykładowców obejmą m. i. instruktorzy Klubu Wysokogórskiego PTT. Dla uczestników kursu przyznało PTT. specjalne zniżki w schroniskach tatrzańskich.

Współpraca pomiędzy PTT. a ZHP. zapewne nie przybrała jeszcze form ostatecznych, zwłaszcza, że istnieją w tym kierunku szerokie możliwości. W każdym razie PTT. wkładać będzie zawsze w tę współpracę cały kapitał dobrej woli, bo na liczne rzesze harcerskich turystów patrzy z wielką sympatią, jako na rosnące kadry przyszłych wytrawnych „beskidziarzy", taterników i alpinistów, którzy tym szczerzej i głębiej cenić będą niewypowiedziany czar gór, ponieważ od wczesnych lat życia wychowani są w atmosferze przykazania: „Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać".

Obdarowanie dzieci w Beńkowej Wiszni.



Staraniem „Rodziny Policyjnej" w Rudkach w bieżącym miesiącu obdarowano w Beńkowej Wiszni 10 najbiedniejszych dzieci szkolnych obuwiem. Przy obdarowaniu byli obecni pp.: **Kalkusowa,** przewodnicząca „Rodziny Policyjnej", nauczycielki **Paszkowska** i **Sukniewiczowa** a z ramienia Policji przod. **Jakóbiak.** Po obdarowaniu dzieci szkolne odśpiewały gremialnie kilka pieśni patriotycznych. Na zdjęciu obok zamieszczonym zebrana dziatwa szkolna przed budynkiem szkolnym wraz z gronem nauczycielskim i delegacją policyjną.

STAN SANITARNY PODOLA.

Ostatnie miesiące przyniosły znaczniejszą poprawę stanu zdrowotnego na terenie Podola. W szczególności wybitnie zmniejszyła się ilość chorób zakaźnych. Tyfus plamisty i tyfus brzuszny występował minimalnie. Również śmiertelność z powodu tych chorób była minimalna. Odry nie notowano. Błonicy i płonicy zanotowano w ostatnich dwóch miesiącach zaledwie kilkadziesiąt wypadków, przy minimalnej śmiertelności. Stosunkowo dużą ilość zgłoszono gruźlicy. Śmiertelność z powodu gruźlicy jest ciągle bardzo duża i tak: na 20 wypadków w tygodniu 7 śmiertelnych, na 12 — 6, w innym tygodniu na 13 — 10, na 20 — 13 i t. d. Stosunkowo zgłoszono dużą ilość pokąsań przez zwierzęta, podejrzane o wściekliznę. Pod koniec roku wydarzały się jeszcze sezonowe wypadki czerwonki.

Czwarta lista zdobywców premij WSCHOD-u.

W dzisiejszym numerze WSCHODU ogłaszamy **czwartą listę** prenumeratorów WSCHODU, którzy zdobyli premie. Jak wiadomo, ilość tych premij wynosi 170, pierwsza lista zdobywców premij obejmowała 30, druga 40, trzecia 50, razem 120. Obecnie ogłaszamy dalszych 25 premij, zdobytych przez prenumeratorów.

Wymienieni w tej liście prenumeratorzy WSCHODU mogą każdej chwili podjąć zdobytą premię, względnie porozumieć się z administracją WSCHODU w sprawie wysyłki premii.

121. **Wincentyna Moszczyńska, Malinówka** — Nr. 38, flakon wody kolońskiej, mydło toaletowe, tubka pasty do zębów, pudełko kremu sportowego, tubka kremu dziennego i pudełko pudru z fabryki „Kwiat śnieżny".

122. **Tadeusz Saluk, Dorożów** — Nr. 27, 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.

123. **Ludwik Gromko, Mizuń Stary** — Nr. 69, trzy kawałki mydła do prania „Kosmin", tuba kremu do golenia „Ray" i tubka pasty do zębów „Odol".

124. **Biblioteka Policji Państwowej, Skałat** — Nr. 62, książka „Dzieje wychowania fizycznego" z 81 ilustracjami, wyd. Ossolineum.

125. **Halina Gładyszewska, Złoczów**—Nr. 115, popielniczka alabastrowa z Żurawieńskiego Przemysłu Alabastrowego.

126. **Inż. Klemens Jenczalik, Lwów** — Nr. 107, książka „W pogoni za złotem", z księgarni „Ruch".

127. **Franciszek Bilicz, Brody,** — Nr. 166, książeczka oszczędnościowa premiowana PKO., z wkładem 15-złotowym.

128. **Stanisław Cichocki, Łuczyce,** — Nr. 109, książka „Piękne dziewczę z Taorminy", z księgarni „Ruch".

129. **Aniela Boberska, Rybotycze** — Nr 128, słoik kremu, mydełko i pudełko pudru marki „Delfa".

130. **Ks. Jakub Dymitrowski, Bełz** — Nr. 15, 200 sztuk papieru listowego, 200 kopert z Nowej Drukarni lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.

131. **Dom Ludowy TSL., Antoś** — Nr. 98, książka „Brühl", wyd. Ossolineum.

132. **Nadleśnictwo, Osławy Białe** — Nr. 65, kawałek mydła do golenia „Seastar", trzy kawałki mydła do prania „Kosmin" i tuba kremu do golenia „Thiosept".

133. **Witold Blauth, Rzeszów** — Nr. 43, 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.

134. **Gen. Ignacy Ledóchowski, Krakowiec**— Nr. 32, czekoladki deserowe z fabryki „Branka".

135. **Olga Rześniowiecka, Obertyn** — Nr 105, książka „Miłość Fatiny", wyd. „Leopolia".

136. **Szkoła Powszechna, Bielowce** — Nr. 159, salami firmy Józef Nowak, Lwów, Piekarska 24.

137. **Antoni Palamarczuk, Leszniów,** — Nr. 102, książeczka oszczędnościowa GKO. z kwotą 10 złotych.

138. **Florian Petri, Gródek Jagielloński** — Nr. 95, 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.

139. **Związek Strzelecki, Turzypole** — Nr. 162, książka, „Psyche", z księgarni kolejowej „Ruch".

140. **Wanda Pietrasińska, Filipkowce** — Nr. 160, alabastrowa kasetka z Żurawieńskiego Przemysłu Alabastrowego.

141. **Posterunek Policji Państwowej, Stecowa** — Nr. 33, trzy kawałki mydła do prania „Kosmin", tuba pasty do zębów „Odol" i pudełko proszku do golenia „Seastar".

142. **Czytelnia TSL. Nowosiółka** — Nr. 54, książka „Z życia owadów", wyd. Książnicy Atlas.

143. **Jadwiga Witwicka, Hrycowola** — Nr. 59, flakon wody kolońskiej, mydło toaletowe, tubka pasty do zębów, pudełko kremu sportowego, tubka kremu dziennego i pudełko pudru, marki „Kwiat Śnieżny".

144. **Stefan Kiszelka, Brzeżany** — Nr. 67, 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z Nowej Drukarni Lwowskiej, Lwów, ul. Akademicka 16.

145. **Emilia Kasjanowa, Stanisławów** — Nr. 153, goldkrem do twarzy, puder „Dzidzi", mydło „Dzidzi" i szampon do włosów z fabryki A. Gąsecki, Warszawa.

Ciąg dalszy nastąpi.

Ochotnicy wojenni Armii Polskiej na terenie Schodnicy.



Koło b. Ochotników Armii Polskiej w Schodnicy odbyło zebranie, na którym zostały omówione sprawy bieżące, po czym uchwalono szczegółowy program pracy oświatowej na rok bieżący. Zarazem Zarząd Koła zaapelował do b. Ochotników, zamieszkałych w gminach: **Majdan, Kropiwnik Nowy, Kropiwnik Stary i Opaki,** aby przystąpili na członków do Koła. Następnie komendantem Oddziału a zarazem referentem oświatowym wybrano p. **Stefana Heilera,** zaś zastępcą komendanta p. **Jana Zborowskiego.** Wybrano też Komisję Bratniej Pomocy, w skład której weszli pp. Stefan **Heiler,** jako przewodniczący, a jako członkowie: Jan **Zborowski,** Piotr **Łapiński,** Adam **Łesyk** i Franciszek **Finster.** Na powyżej zamieszczonym zdjęciu fotograficznym widzimy członków Koła b. Ochotników Armii Polskiej w Schodnicy. W pierwszym rzędzie od lewej strony: August **Gromek,** Stefan **Heiler,** Władysław **Konieczny,** Ludwik **Majer,** Antoni **Pietras** i Wojciech **Derylak.** W drugim rzędzie stoją: Stanisław **Marszał,** Emil **Marszał,** Piotr **Bomba,** Franciszek **Stec,** Franciszek **Finster** i Jan **Zborowski.** W trzecim rzędzie stoją: Józef **Sykstus,** Adam **Łesyk,** Emil **Ochała** i Stanisław **Wodziński.**

Kasa Stefczyka w Dolinie.

W niedzielę **dnia 6. marca 1938 r.** o godz. 12 odbędzie się w sali „Sokoła" w Dolinie **XVI. Zwyczajne Zgromadzenie członków Kasy Stefczyka w Dolinie,** z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie i wykład o oszczędności. 2. Odczytanie protokułu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia. 3. Odczytanie sprawozdania z dokonanej rewizji przez Okr. Zw. Spółdzielni Roln. i Zarob. Gosp. oraz powzięcie w tej sprawie uchwały. 4. Sprawozdanie Zarządu z czynności Spółdzielni za rok 1937. 5. Sprawozdanie Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za r. 1937 i wnioski w przedmiocie: a) zatwierdzenia sprawozdania rocznego i bilansu oraz udzielenia Zarządowi pokwitowania z czynności za rok 1937, b) użycia nadwyżki bilansowej (§ 57 statutu). 6. Wybór zastępcy przełożonego Zarządu i ewentualnie jednego członka Zarządu. 7. Zatwierdzenie budżetu na rok 1938 i wysokości kaucji kasjera. 8. Oznaczenie granicy najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi. 9. Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia może zaciągnąć. 10. Zezwolenie na nabycie części realności whl. 35 gm. Dolina dz. V. 11. Wnioski 1/10 części ogółu członków, zgłoszone przynajmniej na dwa tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia. — Zamknięcie rachunków i bilans za rok 1937 może przeglądać w lokalu Spółdzielni każdy jej członek w godzinach urzędowych. — Dolina, dnia 17. lutego 1938. — **Zarząd.**

Bilans zamknięcia w dniu 31 grudnia 1937

Kasy Stefczyka — Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Dolinie.

Stan czynny	zł. gr.
Kasa	6.375.38
Lokaty	44.892.—
Papiery wartośc. i udziały wł.	6.100.—
Pożyczki: zwykłe (weksle i skrypty)	174.884.50
Pożyczki: skonwertowane	11.874.—
Pożyczki: r-nek bieżący	50.—
Koszty procesowe	139.54
Odsetki roku przyszłego	204.27
Ruchomości	150.—
Bank Polski	100.—
P. K. O.	10.25
Razem	244.779.94

Stan bierny	zł. gr.
Udziały	61.069.—
Fundusz zasobowy	50.000.—
Wkłady	71.373.81
Długi: zwykłe	46.000.—
Długi: skonwertowane	11.898.—
Odsetki za rok przyszły	1.150.10
Nadwyżka	3.289.03
Razem	244.779.94

Powyżej zamieszczamy bilans zamknięcia w dniu 31. grudnia 1937 r. Kasy Stefczyka (Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością) w Dolinie, przy czym nadmienić należy, że Spółdzielnia liczy 749 członków, i że bardzo korzystny zachodzi stosunek kapitału własnego Spółdzielni do obcego, a w szczególności pomoc bankowa w stosunku do kapitałów miejscowych jest znikoma. **Spółdzielnia stanęła na poziomie samowystarczalności.** Dodatnim objawem jest **stały wzrost wkładów oszczędności, co dowodzi o zaufaniu ludności do Spółdzielni,** która na wypłatę wkładów nagromadziła rezerwę „lokaty" w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych we Lwowie. W roku bieżącym Spółdzielnia ma nabyć realność, składającą się z dwóch parcel, domu mieszkalnego i budynku gospodarczego.

SZKOŁA DOKSZTAŁCAJĄCA DLA RZEMIEŚLNIKÓW W CZORTKOWIE.

Kursy dokształcające dla młodzieży, pracującej w rzemiośle i w przemyśle w Czortkowie, przekształcone zostały na publiczną szkołę dokształcającą dla młodzieży. Szkoła utrzymuje się z funduszów państwowych i subwencyj Zarządu Miejskiego w Czortkowie. Zarząd miejski opiekuje się szkołą bardzo wydatnie. Nauka trwa trzy lata, uczniów jest przeszło 200. Kierownikiem szkoły jest p. **Bazyli Potykiewicz.**

Skon b. wiceprezesa

Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie.



Michał Ulam.

W Nicei zmarł znany lwowski budowniczy Michał Ulam, były wiceprezes Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie. Zmarły urodził się w roku 1879 we Lwowie, gdzie po odbyciu studiów został koncesjonowanym budowniczym i prowadził przedsiębiorstwo budowy wraz z radcą budownictwa Zygmuntem Kędzierskim, po tegoż śmierci prowadził samodzielnie przedsiębiorstwo i w czasie tym wykonał m. i. budowę Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie, remizę tramwajową na Gabryelówce, Klinikę dziecinnego szpitala św. Zofii, Bibliotekę Politechniki lwowskiej, dwa gimnazja w Tarnopolu, fabrykę wagonów w Frysztacie na Śląsku oraz fabrykę azotniaku w Falkenau w Czechosłowacji. Zmarły oddawał się również pracy społecznej, był prezesem rękodzielników żydowskich, Klubu mieszczańskiego, prezesem Centralnego Związku Kupców i Przemysłowców, był długoletnim wiceprezesem Izby przemysłowo-handlowej, a za zasługi poniesione na polu gospodarczym został w roku 1930 odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

POŻAR AUTA NOTARIUSZA.

Pod Harasymowem, powiat Horodenka, w aucie jadącego do Obertyna notariusza Włodzimierza **Rudnickiego** wraz z dwoma pasażerami, powstało krótkie spięcie w motorze, powodując pożar. Samochód spłonął doszczętnie. Pan Rudnicki wraz z pasażerami wyszli z wypadku bez szwanku.

O. Z. N. w Złoczowie.

Z okazji rocznicy ogłoszenia deklaracji OZN. odbyło się w Złoczowie zebranie członków Organizacji miejskiej OZN.

Obecnych członków było 139 a z pośród przedstawicieli sektoru wiejskiego przybyli: pp. inż. Emil **Wekluk** przewodniczący, St. **Pruszczyński** sekretarz oraz członkowie Antoni **Popiel,** Józef **Ryszkiewicz,** Paweł **Stojanowski,** Władysław **Ostrowski,** Kazimierz **Walicki,** Jerzy **Wikarski,** i Antoni **Spryszak.**

Zebraniu przewodniczył płk. Filip **Brzezicki,** burmistrz m. Złoczowa, przewodniczący sektoru miejskiego a protokołował p. Julian **Aksamit,** sekretarz Oddziału miejskiego OZN.

Po przywitaniu gości i członków, przewodniczący powołał do prezydium zebrania pp. Irenę **Dąbkową,** Henrykę **Łukaszewską,** inż. Emila **Wekluka** i Józefa **Ryszkiewicza.**

Jako pierwszy z mowców zabrał głos płk. **Brzezicki,** który przedstawił w dłuższym przemówieniu znaczenie i cele pracy OZN., jej wykonanie i rezultaty, osiągnięte w ciągu roku od ogłoszenia deklaracji oraz odczytał komunikat odnośnie ustąpienia płk. Koca, Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego a objęcia przez gen. Skwarczyńskiego, po czym podał formy organizacyjne, jakie będą w związku z reorganizacją OZN. przez połączenie sektoru miejskiego z wiejskim.

Następnie przemówił inż. **Wekluk** przewodniczący sektoru wiejskiego, podkreślając należyte ustosunkowanie się rolników powiatu złoczowskiego do prac OZN., przy czym apelował do nieczłonków rolników, by wstępywali w szeregi OZN. i zabrali się do wytężonej pracy w myśl deklaracji dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Trzeci z rzędu przemówił p. **Pruszczyński,** sekretarz sektoru wiejskiego, podnosząc znaczenie stworzenia Obozu Zjednoczenia Narodowego, wynikającego z potrzeb dla Polski po śmierci Marszałka J. Piłsudskiego i podstawy, na jakich oparta została deklaracja płk. Koca. W dalszym swym przemówieniu podał p. Pruszczyński prace dotychczasowe sektoru wiejskiego, zaznaczając, że na terenie powiatu złoczowskiego jest zorganizowanych 11 gmin zbiorowych na 14 a problem wsi i miast ma wspólne wysiłki, czego dowodem jest połączenie sektorów miejskich z wiejskimi. Odnośnie kwestii żydowskiej zaznaczył mowca, że musi być rozwiązaną na terenie międzynarodowym.

Po tych przemówieniach płk. Brzezicki zaproponował wysłanie telegramu do gen. Skwarczyńskiego, którego treść została przyjętą przez zebranych burzą oklasków.

Telegram brzmi następująco: **Gen. Stanisław Skwarczyński,** Warszawa, ul. Matejki 3. — Zebrani w dniu dzisiejszym członkowie Obozu Zjednoczenia Narodowego organizacji miejskiej i wiejskiej powiatu złoczowskiego, zasyłają Panu Generałowi wyrazy czci i deklarują gotowość dalszej współpracy. — **Organizacja miejska:** Filip Brzezicki przewodniczący, Julian Aksamit sekretarz. — **Organizacja wiejska:** inż. Emil **Wekluk** przewodniczący, Stanisław **Pruszczyński** sekretarz.

Na tym zebranie zakończono.

KURS ROBÓT ŻELBETOWYCH W PRZEMYŚLU.

Instytut Przemysłowy dla Małopolski wschodniej we Lwowie przy współpracy Związku polskich fabryk cementu urządza w Przemyślu w dniach 6 do 13 marca br. kurs robót żelbetowych i betonowych dla rzemieślników i podmajstrzy. Kurs obejmie technologię betonu, zbrojenie, deskowanie, wykonanie wyrobów betonowych, czytanie rysunków i obowiązujące w tej dziedzinie ustawodawstwo. W czasie kursu odbędą się ćwiczenia praktyczne, wycieczki na budowę, a po kursie egzamin, z którego kursiści otrzymają odpowiednie zaświadczenia.



CZEKI

załączamy do niniejszego numeru.

Prosimy o wyrównanie zaległej i bieżącej PRENUMERATY.

ZEBRANIE CZŁONKÓW L. O. P. P. W KAŁUSZU.

W sali Magistratu w Kałuszu odbyło się walne zebranie członków Obwodu pow. L. O. P. P., przy udziale wicewojewody stanisławowskiego, prezesa Zarządu Okręgu stanisławowskiego L. O. P. P. **dra Seydlitza** i instruktora wojewódzkiego L. O. P. P. prof. **Jasińskiego.** Na zebraniu tym prof. Jasiński wygłosił referat na temat znaczenia L. O. P. P. i jej działalności. Następnie dokonano wyboru nowego Zarządu pow. Obwodu L. O. P. P. w Kałuszu oraz wyboru delegata na zjazd okręgowy L. O. P. P. w Stanisławowie.

NOWA CZYTELNIA T. S. L. W POWIECIE TŁUMACKIM.

W Pilawszczyźnie ad Tłumacz, odbyło się w miejscowej szkole zebranie obywatelskie, na którym przewodniczący Koła T. S. L. w Tłumaczu omówił cele i zadania Towarzystwa Szkoły Ludowej. W wyniku ożywionej dyskusji, zebrani uchwalili założyć miejscową czytelnię T. S. L., oraz wybrali Zarząd w następującym składzie: N. **Rysz** — przewodniczący, J. **Rzucidło** — wiceprzewodniczący, E. **Winnicka** — sekretarka, J. **Kłapkowski** — skarbnik; członkowie: **Zofia Stępniowska,** Wojciech **Słowik;** komisja kontrolująca: Józef **Bętkowski,** Jan **Lachowski** i Stanisław **Pawluk.**

WALNE ZEBRANIE L. O. P. P. W JAWOROWIE.

W sali sesyjnej Starostwa w Jaworowie odbyło się Walne Zebranie członków Obwodu Powiatowego L. O. P. P. w Jaworowie, na którym po wysłuchaniu sprawozdania rzeczowego i rachunkowego dokonano wyboru Zarządu. W skład tegoż weszli pp.: starosta mgr Bolesław **Gawenda,** jako prezes; Ludwik **Tuleja,** dyrektor państw. Liceum i Gimn. jako I wiceprezes; Kazimierz **Utzig,** naczelnik Urzędu pocztowego jako II wiceprezes; Wilhelm **Masacz,** sekretarz; Zygmunt **Zgodziński,** skarbnik; dr Zofia **Dreyerowa,** prof. **Świątkowski,** rejent **Kornafel,** dr Stefan **Wołczuk,** Mieczysław **Eminowicz,** Władysław **Zahaczewski** i rotm. Józef **Maziarz,** jako członkowie Zarządu. **(J. G.**

Zakończenie marszu

szlakiem II-giej Brygady Legionów.

Marsz szlakiem II-giej Brygady Legionów zakończył się w ostatnim dniu trzecim etapem Żabie — Worochta na dystansie 30 klm. Ogółem wystartowało 65 patroli, z których wszystkie przybyły do mety. Indywidualnie marsz ukończyło 32 zawodników.

Cała uroczystość zakończyła się odprawieniem mszy św. w miejscowym kościele przez ks. pułk. **Antosza.** Po nabożeństwie, na placu przed dworcem kolejowym nastąpiło uroczyste rozdanie nagród zwycięskim zespołom. Rozdania nagród dokonał gen. **Łukoski** w obecności wojewody stanisławowskiego gen. **Pasławskiego** i gen. **Malickiego.**

Pierwszą nagrodę przechodnią imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego otrzymał zwycięski patrol pierwszej klasy WKS Nowy Sącz. Poza tym inne patrole otrzymały szereg nagród w postaci sprzętu narciarskiego i t. d.

Marsz Szlakiem Drugiej Brygady Legionów.

Patrol górali, po odbyciu tegorocznego Marszu Zimowego Szlakiem Drugiej Brygady, oddaje strzały na strzelnicy w Worochcie.



Związek b. Ochotników Armii Polskiej.

Obrady i nowy Zarząd Oddziału w Krasnym.

W Krasnym obok Złoczowa odbyło się walne zebranie członków Oddziału Związku b. Ochotników Armii Polskiej, na które przybył ze Lwowa delegat Okręgu, wiceprezes p. Władysław **Targalski.** Po przywitaniu delegata przez przewodniczącego Oddziału p. **Rogozińskiego,** wygłosił przemówienie p. Targalski, charakteryzując cele i działalność Związku b. Ochotników Armii Polskiej.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania Zarządu, skarbnika i Komisji rewizyjnej za rok ubiegły, zebrani udzielili absolutorium ustępującemu Zarządowi. Następnie przeprowadzono dyskusję na temat różnych spraw związkowych i wybrano nowy Zarząd Oddziału w Krasnym.

Do Zarządu weszli: pp. Włodzimierz **Rogoziński,** jako prezes; Stefan **Moszczak,** jako wiceprezes; Józef **Tomaszewski,** sekretarz; Rudolf **Lubieniecki,** skarbnik; a jako członkowie — Grzegorz **Majba,** Gustaw **Bartel,** Józef **Mleczko** i Mikołaj **Krzemień.** Jako zastępcy członków: pp. Bronisław **Piniecki** i Mieczysław **Sadzenica.** Do komisji rewizyjnej weszli pp.: por. Stanisław **Dobrowolski,** Władysław **Mach** i Józef **Topor.**

Udział w tym zebraniu wzięła również delegacja b. Ochotników z **Radziwiłłowa** z por. **Michalskim** na czele. Delegacja ta pragnęła zaznajomić się z celami Związku i w przyszłości założyć Oddział na terenie Radziwiłłowa.

KOMUNIKATY ZARZĄDU OKRĘGU.

Lwowski Oddział Związku b. Ochotników Armii Polskiej rozwija się w dalszym ciągu w całej pełni i przeprowadza pracę organizacyjną.

*

Zarząd lwowskiego Okręgu Związku b. Ochotników Armii Polskiej, któremu podlega teren województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, przeprowadza obecnie organizację Oddziałów. Z ramienia Okręgu delegat p. **Iwanicki** bawił w **Żółkwi,** gdzie organizuje się Oddział Związku. Poza tym obecnie organizują się Oddziały w miejscowościach: **Brody, Gródek Jagielloński, Brzozów, Sokal, Trembowla, Zbaraż, Skałat, Buczacz i Schodnica.**

*

Zarząd lwowskiego Okręgu Związku b. Ochotników Armii Polskiej podaje do wiadomości b. Ochotnikom, mającym zamiar zorganizować Oddziały Związku, aby w tej sprawie odnosili się pisemnie do Zarządu Okręgu, Lwów, Rynek 34.

Zielona bibuła i miękki fotel...

Ogromne dziedziny życia gospodarczego OTWARTE DLA MŁODZIEŻY.

Czas najwyższy, żeby młodzież zrozumiała, że w Polsce istnieją większe możliwości w dziedzinie przemysłu, handlu i rzemiosła, niż w wolnych zawodach. Gospodarka narodowa czeka nie tylko na inżyniera, adwokata i lekarza, ale **w pierwszym rzędzie potrzebni są majster, technik i wykwalifikowany rzemieślnik. Nie przy zielonej bibule w miękkim fotelu, ale w fabryce, przy warsztacie wykuwa się przyszłość gospodarczą narodu polskiego.**

Należy powstrzymać pęd młodzieży na wyższe uczelnie. Jak wykazuje statystyka szkolnictwa w roku 1933—4 ukończyło szkoły średnie, ogólnokształcące około 15 tys. osób, a zgłosiło się na uniwersytety i wyższe zakłady ponad 14 tys. Pęd za tym jak widzimy masowy. Z drugiej strony dyplomy otrzymuje 15—20 proc. studentów wstępujących na wyższe uczelnie.

Należy wziąć pod uwagę, że po otrzymaniu dyplomu, czyli po 5—6 latach studiów wyższych (a licząc od gimnazjum po 13—14 latach nauki) ogromny procent osób nie otrzymuje przez dłuższy czas pracy, albo znajduje zajęcie często nie w swojej specjalności i w dodatku źle płatne. Na przykładach początkujący nauczyciel zarabia przeciętnie 120 zł. mies., młody lekarz rzadko kiedy zarabia ponad 200 zł. mies., a mag. praw przez długi okres aplikacji narażony jest tylko na przygodne zarobki. Przykłady te nie mają na celu odstraszenia młodych ludzi, którzy mają specjalne powołanie do jakiegoś z zawodów, wymagających wyższych studiów, ale **powinny otworzyć oczy szerokim rzeszom młodzieży na trudności, jakie napotyka na drodze studiów i zahamować owczy pęd wstępowania na wyższe uczelnie.** Czas zerwać z mitem o cudownych własnościach dyplomu akademickiego, **czas najwyższy rozszerzyć listę zawodów,** które przystoi wykonywać inteligentom. Życie wykazało i wykazuje, jak małą wartość ma papierek, a wielką — **rzetelne przygotowanie i kwalifikacje zawodowe.**

Niedawno przeprowadzona reforma systemu szkolnictwa miała na celu specjalne przygotowanie i zachęcenie młodzieży do wstępowania do szkół zawodowych. **Izby Przemysłowo - Handlowe organizują szereg kursów kształcących specjalistów w pewnych dziedzinach.** Organizacje kupieckie prowadzą kursy szkolące pracowników sklepowych i handlowych. Rzemiosło czeka z niecierpliwością na dopływ nowych młodych sił, które wniosą inwencję, zapał, uświadomienie obywatelskie i rzetelne przygotowanie zawodowe. Pole do pracy jest. **Ogromne dziedziny życia gospodarczego stoją otworem przed młodzieżą.**



SCHRONISKO NARCIARSKIE IM. II BRYGADY LEGIONÓW.

W czasie tegorocznego Zimowego Marszu Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów odbyło się uroczyste poświęcenie Schroniska im. II Brygady Legionów, zbudowanego przez Warszawski Klub Narciarski. Widok tego Schroniska zamieszczamy obok.

Walne Zgromadzenie urzędników sądowych we Lwowie.

Dnia 20 bm. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Związku sądowych urzędników i praktykantów sekretarskich i kancelaryjnych lwowskiego Okręgu apelacyjnego we Lwowie.

W zebraniu udział wzięli: prezes Sądu Apelacyjnego p. Stanisław **Dębicki,** wiceprezes Sądu Apelacyjnego p. Edward **Ojak,** prezes Sądu Okręgowego p. Włodzimierz **Haninczak,** prokurator Sądu Okręgowego p. dr Juliusz **Golczewski,** wiceprezes Sądu Okręgowego i prezes Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów Rz. P. Oddziału we Lwowie p. Łucjan **Malicki** i sędzia Sądu Okręgowego, kierownik Sądu grodzkiego miejskiego p. Władysław **Kłodnicki.**

W obradach uczestniczyło kilkuset delegatów, urzędników poszczególnych sądów lwowskiego ogręgu apelacyjnego.

Ustępującemu Zarządowi Związku udzielono absolutorium z działalności organizacyjnej i gospodarczej oraz dokonano wyboru Zarządu, w skład którego weszli pp.: Stanisław **Olejowski** ze Lwowa, jako przewodniczący; Aleksy **Nyrkowski** ze Lwowa i Władysław **Lewicki** ze Stanisławowa, jako zastępcy przewodniczącego; Mieczysław **Rosicki,** Bolesław **Mycko,,** Włodzimierz **Kwaśniewski,** Bolesław **Motyka,** Romuald **Czystohorski,** Józefa **Schulzówna,** Stefan **Juszczak,** wszyscy ze Lwowa; Stanisław **Białogórski** z Brzeżan; Jan **Metropolita** z Przemyśla; Michał **Iwaszków** ze Sambora; Władysław **Krawczewski** ze Stryja; Fabian **Michalik** z Tarnopola i Błażej **Winogrocki** ze Złoczowa, jako członkowie Wydziału. Jako zastępcy członków Wydziału weszli pp. Jan **Mokrzycki** i Józef **Kwiatkowski** ze Lwowa, Andrzej **Brodowski** z Kołomyi, Łukasz **Fedorowicz** z Czortkowa i Józef **Kobieraski** z Drohobycza.

Do Komisji rewizyjnej zostali wybrani pp.: Tomasz **Błahitko,** Bronisław **Sieczkowski** i Antoni **Rolland** ze Lwowa.

Ze Skałatu.

OBWÓD POWIATOWY LOPP.

W sali posiedzeń Wydziału Powiatowego w Skałacie odbyło się zebranie Obwodu Powiatowego LOPP. pod przewodnictwem starosty mgr T. **Rutkowskiego,** na które przybyli liczni delegaci Kół z terenu powiatu, jak też reprezentanci urzędów państwowych, samorządowych i organizacyj społecznych. Odczytane sprawozdanie z działalności za rok 1937 wykazywało duży wzrost pracy LOPP. na terenie powiatu. Budżet w roku sprawozdawczym został zrealizowany w 112 proc. i osiągnął sumę 7400 zł. Następnie zatwierdzono budżet na rok 1938, zamykający się po stronie dochodów i wydatków kwotą 10870 zł. Po przedstawieniu planu gospodarczego na rok 1938, dokonano wyboru nowego Zarządu z mgr T. Rutkowskim, jako prezesem, na czele.

WSPÓLNA HERBATKA.

Staraniem Czytelni TSL. i Czytelni im Kaczkowskiego w Skałacie urządzono wspólną herbatkę, mającą na celu zgrupowanie Starorusinów i Polaków dla utrzymania łączności towarzyskiej. W czasie herbatki przemawiał prezes Czytelni TSL. p. Franciszek **Janusz** oraz członek Czytelni im. Kaczkowskiego p. **Wojciechowski,** którzy nawiązując do tradycyj wiekowych, wzywali do zgodnego współżycia obu narodowości. Licznie zebrane mieszczaństwo obu narodowości i serdeczny nastrój uczestników rokuje nadzieje zapoczątkowania trwałego współżycia.

KURS DLA GOSPODYŃ W GRZYMAŁOWIE.

W Grzymałowie odbył się pięcio-miesięczny państwowy kurs dla gospodyń wiejskich. Liczba uczennic wynosiła 26. Na program kursu złożyły się następujące przedmioty: religia, roboty ręczne, hodowla zwierząt, higiena, spółdzielczość, rachunki, uprawa roślin i in. na co zużyto 314 godzin. W czasie kursu wykonano robót bieliźnianych 67, krawieckich 69, trykotarskich 42, ozdobnych 17. Na zakończenie kursu była urządzona wystawa robót ręcznych i z zakresu gospodarstwa domowego. Zainteresowanie kursem u ludności było bardzo wielkie.

DAR DLA WOJSKA.

W ostatnich dniach odbyła się uroczystość wręczenia kilkudziesięciu par rękawic dla KOP., sporządzonych przez Oddział ZS. w **Dorofiówce** i organizacje społeczne w **Mysłowej**. Rękawice te złożono na ręce pułk. **Pitrzyka,** który w pięknych słowach podziękował ofiarodawcom za ich wspólny wysiłek i sympatię, jaką społeczeństwo żywi dla wojska. Akt wręczenia rękawic odbył się przy licznym udziale społeczeństwa i w obecności starosty powiatowego mgr T. **Rutkowskiego,** który scharakteryzował w przemówieniu swoim zasługi KOP. w rozwoju prac kulturalno - oświatowych i gospodarczych pogranicza.

KONKURS.

Wydział Powiatowy w Podhajcach rozpisuje konkurs na posadę technika budowlanego. Posada do objęcia od dnia

1-go kwietnia 1938 r.

Warunki przyjęcia:

1) nieprzekroczony 40 rok życia;

2) obywatelstwo polskie;

3) odbyta służba wojskowa;

4) świadectwo ukończenia średniej szkoły technicznej w Polsce;

5) prawo prowadzenia robót budowlanych i sporządzania planów, w wyjątkowych wypadkach kandydat może uprawnienie uzyskać po odbyciu praktyki samorządowej na miejscu;

6) wynagrodzenie w/g IX. stopnia służbowego urzędników samorządowych.

Do podania należy dołączyć życiorys oraz odpisy świadectw.

Podania nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(—) **SUCHORSKI JERZY**

Starosta.

SKON ZASŁUŻONEJ DZIAŁACZKI WE LWOWIE.

We Lwowie zmarła ś. p. **Janina Starkel,** emerytowana dyrektorka Państwowego Gimnazjum żeńskiego w Tczewie. Śp. Zmarła liczyła 56 lat i była przed tym długoletnią dyrektorką Gimnazjum żeńskiego im. Królowej Jadwigi we Lwowie oraz znaną działaczką wśród młodzieży narodowej. Ś. p. Zmarła po swej pracy we Lwowie była dyrektorką Gimnazjum żeńskiego w Gostyniu i stamtąd została przeniesiona do Tczewa.

NOWY MOST NA WISŁOKU.

Wydział powiatowy w Rzeszowie przeznaczył w bieżącym roku na konserwację dróg powiatowych kwotę 340.000 zł, a więc o 120.000 zł więcej aniżeli w roku ubiegłym. Najpoważniejszą pracą będzie budowa nowego żelazo-betonowego mostu o długości 76 m. na Wisłoku w Strzyżowie. Most ten stanie na miejscu zburzonego w czasie wojny światowej mostu. Koszt budowy nowego mostu wyniesie około 70.000 zł.

„OPŁATKI" W POWIECIE ZŁOCZOWSKIM.

W powiecie złoczowskim, dzięki niestrudzonej pracy pewnych jednostek, zorganizowanych pod sztandarem T. S. L. i Związku Strzeleckiego, zostały urządzone uroczystości „Opłatka" aż **w 38 miejscowościach.** Do podniesienia charakteru tych uroczystości przyczynił się wybitnie współudział wybitnych osób społeczeństwa i duchowieństwa. Wśród osób, które wyjeżdżały ze Złoczowa na takie uroczystości w powiat, można było zauważyć pp. starostę **Płachtę,** pułk. **Dąbka,** wicestarostę **Wrześniowskiego,** dr **Szajdę,** kpt. **Krala,** kpt. **Kilarskiego** oraz z „Rodziny Wojskowej" pp. pułk. **Dąbkową,** jako przewodniczącą i jej zastępczynię p. kpt. **Kralową.**

„Opłatek" strzelecki w Tarnopolu.



Rzut oka na salę Domu Żołnierza Polskiego w Tarnopolu w czasie uroczystości „Opłatka" strzeleckiego. W głębi za stołem wojewoda mgr Malicki, z prawej strony pułk. dypl. Paszkiewicz, z lewej prezydent poseł Widacki.

Wielka sala Domu Żołnierza Polskiego w Tarnopolu zgromadziła około 350 uczestników pięknej uroczystości „Opłatka", urządzonej przez Związek Strzelecki. Uświetnił ją swoją obecnością liczni przedstawiciele rządu, armii, samorządu, duchowieństwa i wielu organizacyj z p. wojewodą mgr Tomaszem **Malickim**, p. pułkownikiem dypl. Gustawem **Paszkiewiczem** i p. prezydentem miasta, posłem Stanisławem **Widackim** na czele.

Przy stołach zasiedli legioniści, strzelcy, strzelczynie i członkowie Tow. Przyjaciół Z. S. Na scenie zajął miejsce Chór Strzelecki pod batutą swego prezesa, rejenta p. B. **Filipczaka** oraz zespół orkiestry wojskowej.

Przemówienia reprezentantów władz i organizacyj streszczały się w życzeniu, by Strzelec swą organiczną pracą w dziele umacniania i rozbudowy potęgi Rzeczypospolitej Polskiej przodował wszystkim prawym i lojalnym obywatelom Państwa. Entuzjastyczne okrzyki byłych uczestników walk o Niepodległość i tych młodych, którzy do Jej obrony się zaprawiają, wznoszone na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Jej Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego, Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza, Armii i Związku Strzeleckiego, oraz huczne oklaski były odpowiedzią na poważne i patriotyczne przemówienia.

Uroczystość „Opłatka" umilały pięknie wykonane kolędy i okolicznościowe pieśni, wykonane przez Chór Strzelecki oraz utwory muzyczne zespołu orkiestralnego.

Po „Opłatku" odbyła się ochocza zabawa taneczna, która przeciągnęła się do późnej godziny.

Dar Lasów Państwowych dla szkół.

Piętnaście radioodbiorników.

Na terenie lwowskiej Dyrekcji Lasów Państwowych szkoły otrzymały w darze od Lasów Państwowych 15 trzylampowych radioodbiorników bateryjnych wraz z materiałem instalacyjnym.

Radioodbiorniki powyższe zostały zakupione przez Dyrekcję Naczelną Lasów Państwowych w Warszawie, a pojedyncze aparaty otrzymały szkoły na ręce odnośnych nauczycieli, opiekujących się aparatem. Wykaz tych szkół przedstawia się następująco: Tudiów — p. Michał **Treger,** Hryniawa — p. Antoni **Pilny,** Szeszory — p. Józefa **Brzęsiówna,** Jabłonów — p. Wł. **Adamczyk,** Mikuliczyn — p. Mieczysław **Josse,** Majdan-Buchtowiec — p. Stefania **Wańczycka,** Worochta — p. Jadwiga **Czuprówna,** Wygoda — p. Franciszka **Janiszewska,** Bereźnica Szlachecka — p. Tadeusz **Wajda,** Broszniów — p. Michał **Wowkonowicz,** Starzawa — p. Władysław **Uzieja,** Berehy Dolne — p. Tadeusz **Michnowicz,** Wola Zabierzowska — p. Jan **Stańczykiewicz,** Niepołomice — p. Stanisław **Witek i Tylicz** — p. Tadeusz **Borsukowski.**

Na drewnianej skrzynce każdego aparatu umieszczona została tabliczka mosiężna z napisem: „Dar Lasów Państwowych".

Z okazji wręczenia radioodbiorników, odbyły się w wymienionych szkołach uroczystości z udziałem dziatwy szkolnej, przedstawicieli Inspektoratu szkolnego, grona nauczycielskiego, starostw, urzędów gminnych i miejscowej ludności wiejskiej. W czasie uroczystości delegaci Lasów Państwowych wyjaśniali dzieciom szkolnym, co to są „Lasy Państwowe" oraz rolę, jaką Lasy Państwowe spełniają dla Państwa i narodu.

Dzieci szkolne nadesłały Dyrekcji Lasów Państwowych ozdobne adresy z podziękowaniem za pamięć i troskę. Z otrzymanych podziękowań i pism wynika, że niejednokrotnie aparat radiowy, otrzymany od Lasów Państwowych, jest pierwszym radioodbiornikiem na terenie gminy. Dzieci szkolne zaś go nigdy dotychczas nie widziały.

Wiejska dziatwa szkolna zapozna się w ten sposób z radiem, a Lasy pozyskają wśród młodzieży młodych przyjaciół lasu i leśnictwa polskiego.

W Skolem nastąpiła fuzja dwóch Oddziałów L. M. i K.

Staraniem Ligi Morskiej i Kolonialnej w Skolem odbył się uroczysty poranek ku uczczeniu 18-letniej rocznicy odzyskania dostępu do morza. Słowo wstępne wygłosił rejent p. Ttofil **Daszkiewicz,** przewodniczący Oddziału L. M. i K. Następnie referat o znaczeniu morza wygłosiła jedna z uczennic szkoły żeńskiej, po czym nastąpiły produkcje chóru i deklamacje, a na zakończenie został odegrany obraz sceniczny p. t. „Szumi Bałtyk".

W dalszym ciągu akcji L. M. i K. odbyło się walne zgromadzenie członków Oddziału w Skolem i Groedlowie, na którym uchwalono złączyć oba Oddziały w jeden i dokonano wyboru nowego wspólnego Zarządu.

W skład Zarządu weszli: pp. rejent Teofil **Daszkiewicz,** jako przewodniczący, mjr Henryk **Schenk,** pierwszy zastępca przewodniczącego, inż. Juliusz **Misiołek,** drugi zastępca przewodniczącego, mgr Tadeusz **Naklicki,** sekretarz, kpt. Piotr **Leszczyński,** skarbnik oraz jako członkowie: inż. Konstanty **Krzewiński,** dr Bernard **Rares,** Maria **Rzeppowa,** Stanisław **Wolski** i Władysław **Schuster.**



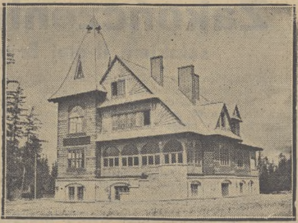
W czasie Zimowego Marszu Huculskim Szlakiem Drugiej Brygady Legionów dzieci huculskie ze szkoły powszechnej w Rafajłowej składają wieniec na tamtejszej mogile poległych Legionistów, co przedstawia powyższe zdjęcie fotograficzne.

INKASO SKŁADEK UBEZPIECZENIOWYCH.

Ubezpieczalnia Społeczna we Lwowie powierzyła **Bankowi Związku Spółek Zarobkowych, Oddział we Lwowie,** pl. Halicki 7, inkaso składek ubezpieczeniowych na terenie miasta Lwowa. Bank przyjmować będzie wpłaty z tego tytułu bez jakichkolwiek opłat manipulacyjnych w godzinach od 9—13.30 (w soboty do 12.30), oraz codziennie od godz. 18.30 do 19.30. Ponadto przyjmują wpłaty z tytułu składek, jak dotychczas, **Bank Gospodarstwa Krajowego,** Oddział we Lwowie, **Państwowy Bank Rolny,** Oddział we Lwowie i **Miejska Kasa Oszczędności** oraz jej Oddziały.

SCHRONISKO W SIANKACH.

Narciarze, przybywający do Sianek, znajdują oprócz pierwszorzędnych terenów, także wygodne schronisko Polskiego Towarzystwa Narciarskiego, gdzie za niewielką opłatą otrzymują nocleg i pożywienie. Schronisko to widzimy na zdjęciu obok zamieszczonym.



TESTAMENT MIESZCZKI LWOWSKIEJ

przed trzystu laty.

Wśród licznych rodzin patrycjuszowskich w starym Lwowie w pierwszej połowie XVII w. wybitną rolę odgrywali przybysze z dalekiego południa, z Włoch. Z Genui, Florencji, Wenecji oraz ze wschodnich kolonij tych miast ściągały rody włoskie do Lwowa, osiadały w jego murach i w znacznej mierze przyczyniały się do rozbudzenia życia handlowego miasta, położonego na krzyżownicy dróg, w którego zarządzie wybitny brały udział, piastując urzędy w radzie czy też w skabiszanie. Stare księgi Lwowa wymieniają tych rodów lwowskich długi szereg: Ubaldini della Rippa, Bandinelli, którzy zorganizowali we Lwowie **pierwszą stałą pocztę,** Attavanti, Vevelli, Massari itp. pełni obrotności kupieckiej, o rozległym horyzoncie, zamożni i kulturalni pod względem cywilizacyjnym byli pierwszorzędnym czynnikiem pod koniec ówczesnego, dogasającego już dawnego rozkwitu Lwowa.

W szeregu tych rodzin włoskich, które osiadły stale w naszym mieście, znaczną rolę odgrywali Massarowie, owiani tradycją swej weneckiej ojczyzny. Najznakomitszym w tej rodzinie był Antoni Massari, kupiec, właściciel wielkopańskiej kamienicy rynkowej, dziś znaczonej nr. 14-tym, gdzie nad wejściem zachował się jeszcze **lewek św. Marka,** doskonałego dłuta, **symbol wspaniałej republiki miejskiej.** Rodzina patrycjuszowska Massarich jak szybko błysnęła na ówczesnym firmamencie Lwowa, tak też i zgasła. Obok Antoniego liczyła bowiem jeszcze młodszego jego brata Jana, ławnika, który zmarł bezpotomnie.

Obaj bracia, Antoni i Jan Massari wywiedli swe żony z jednego i tego samego domu patrycjuszowskiego, Szolców - Wolfowiczów. Pojęli bowiem za żony córki Jana Szolca Wolfowicza, najznakomitszego reprezentanta tego znakomitego rodu mieszczańskiego. Był Jan Szolc Wolfowicz właścicielem pięknej, rynkowej kamienicy, zakupił wieś Gańczary, powiększył swój wielki majątek o Olszanicę i Dobrowlany, miał w mieście liczne place i ogrody, oraz duży sklep, obficie suknem zaopatrzony. To też nic dziwnego, że imci Anna Dorota Szolc Wolfowiczówna wniosła Antoniemu Massari duży majątek w posagu, podobnie jak bratu Janowi uczyniła to samo młodsza Marta.

Po tej to Marcie z Szolc - Wolfowiczów, żonie Jana Massari, a raczej już wdowie po nim zachował się **osobliwy i oryginalny testament, rzucający ciekawe światło na umysłowość testatorki.** Pisała go 19 kwietnia 1633 i po inwokacji zwyczajnej i gorącym wspomnieniu „Dobrodzieja i ojca a przyjaciela swego miłego małżonka", który zachował dla niej „wiarę, miłość wszelaką i uczciwość" a zmarł prawie niespodzianie jakby „wydartym sposobem" — snuje testatorka swe religijno - moralne refleksje na temat śmierci.

„Tobie się — powiada testatorka — żaden monarcha nie wyprosi, tak pana jak chudzinę wynosi. Świata treść znikoma, każdy się na nim chwieje, jak od wiatru słoma. A wszystko to złość, zazdrość ludzka, jeden drugiego swarmi kazi, dwaj się swarzą, przyjdzie śmierć trzecia i wszystkich porazi. Co za korzyść wieczny Boże z umarłego człowieka być może. Ziemi garść wszystkim pociecha, pogania jeden drugiego i ten tego czeka. Nie ciesz się więc z cudzej a i prędkiej śmierci, żaden się z tego kresu nie wywierci. Być przecie kozie w wozie, choćby na mocnym powrozie. Póki człek na świecie żyje, póty nań ta śmierć nieszczęsna bije. A cóż czynić mocny Boże, żadna rzecz już człowiekowi nie pomoże"...

A po tych moralno - religijnych refleksjach na temat śmierci, pisanych rymowaną prozą, czyni pani Marta Massari zapisy na rzecz **kościoła farskiego, OO. Jezuitów i OO. Bernardynów,** aby raz na tydzień po trzy Mszy św. przez trzy lata za śp. jej męża i za nią były odprawiane i czyni legaty **na rzecz szpitala** św. Ducha i św. Stanisława, **niezamożnej młodzieży** szkoły lwowskiej i **ubogim na obiad i łaźnię.** Czyni następnie i dalsze legaty: w dzień Narodzenia Pańskiego „dać dziatkom płótna na sześć osób na koszule" oraz przekazuje, aby „na kaplicę naszą Krzyża św., który miły ojciec mój fundował na każdy rok dawano po zł. 12. i na chrzcielnicę na rok 3 zł. dawać na to, aby ją wycierano i na opiranie chust kaplicznych na rok zł. 3".

„Także i mnie pogrzeb przystojny odprawić — mówi dalej testatorka — w farskim kościele mnie pochować pod chrzcielnicą tam, gdzie małżonek mój leży miły i jak ojciec mój i miła matka moja i siostry p. Antoniowa i p. Nyczowa, niechaj i ja tam z nimi będę pochowana".

Znaczne zapisy czyni dalej Marta Massari na rzecz swej licznej rodziny, pamiętając o każdym z jej członków, a zwłaszcza o Zofii, córce swej siostry Sabiny, zamężnej za Grygrem Dobrockim, oraz o Katarzynie Słowikowskiej i córce jej Annie. Wysunęła te osoby w swym testamencie na pierwszy plan, stosując się w tej mierze do woli nieboszczyka męża, a „że go P. Bóg tak prędko z okazji niebacznych ludzi wziął, niechaj za nim płaczą, tak jak jam płakała, bo im odjęli ojca a mnie dobrodzieja i przyjaciela".

Pewne zmiany w swej ordynacji ostatniej woli wprowadziła Marta Massari w r. 1639, zatem w 6 lat później od swego pierwotnego aktu testamentowego. Ponieważ w niedługim czasie po tym akcie rozstała się z tym światem, umiłowana jej siostrzenica Zofia Dobrocka, pozostawiając dwoje sierót: córkę Krystynę i syna Grzegorza Jędrzeja — nowe im wyznacza zapisy, oddając sieroty w opiekę Katarzyny Słowikowskiej, a gdyby dzieci te zmarły, legaty ich mają przypaść na „pobożne uczynki". Przykazuje dalej w swym testamencie, aby dla Jędrusia łożyć na „xięgi" po 20 zł. rocznie przez lat 20, wychowywać go i kształcić, aby był dobrym i mądrym.

Nowa zmiana w testamencie, uskuteczniona w r. 1641, wprowadza zapisy na rzecz OO. Jezuitów „spowiedników testatorki i doktorów jej sumienia" kwotę 1000 zł. oraz ogród, OO. Bernardynom 400 zł., Bosakom 200 zł., na kaplicę rodową 600 zł., dalej różne legaty na rzecz ubogich z sum, dłużnych jej przez rodziny szlacheckie.

Marta Massari rozstała się z tym światem w r. 1648. Z nadzwyczajną czułością w swym osobliwym, trzykrotnie zmienionym testamencie, wspominała o swym mężu, Janie, któremu poświęca końcowy jego ustęp: „Żyj w Bogu panie Janie Massari i ja też przybędę!"

Aleksander Medyński

Krosno propaguje piękno kultury ludowej.

Powiatowy Komitet P. W. i W. F. oraz Koło Przyjaciół Związku Strzeleckiego w Krośnie ze starostą p. mgr R. **Frankowskim** na czele, zorganizował reprezentacyjną zabawę taneczną w pięknie udekorowanej sali „Sokoła".

Na zaproszenie Komitetu wystąpił zespół Teatru i Chóru Ludowego z Jasienicy Rosielnej, złożony z 18 osób, wykonując cały szereg tańców ludowych, którym z zachwytem przyglądała się zebrana publiczność, która wejście na salę zespołu w barwnych strojach ludowych, przywitała burzą oklasków. Entuzjazm doszedł do zenitu, kiedy zespół tańczył „kujawiaka" oraz „krakowiaka". Podobała się także polka kaszubska „nęka". Wspaniale odbijały się w świetle reflektorów stroje ludowe na tle wytwornych toalet pań. Na zakończenie zespół odtańczył „maryneczkę" oraz odśpiewał kilka pieśni ludowych, po czym opuścił salę, żegnany oklaskami gościnnego społeczeństwa krośnieńskiego, pozostawiając niezatarte wrażenie piękna tworów naszej kultury ludowej na uczestnikach zabawy.

Zespół prowadził przewodniczący Teatru i Chóru Ludowego w Jasienicy Rosielnej p. **Stanisław Kwinar.**

Należy się wielka wdzięczność Komitetowi krośnieńskiemu za propagandę kultury ludowej a zwłaszcza staroście krośnieńskiemu p. mgr R. **Frankowskiemu,** oraz instruktorowi oświaty pozaszkolnej p. Wł. **Jabłońskiemu.**

(k.)

Ocknęła się z letargu

Czytelnia T. S. L. w Piaskach koło Brodów.

Wspólny „Opłatek" został urządzony także dla członków Czytelni T. S. L. w Piaskach, gmina Leszniów, powiat Brody. Przemówienie na tej uroczystości wygłosił prezes Czytelni p. **Jan Czachla,** wzywając członków do wspólnej, solidarnej pracy dla dobra własnego i państwowego.

Pod kierownictwem dyrektorki miejscowej szkoły powszechnej p. **Marii Mazurekowej** i prezesa Czytelni p. Jana Czachli urządzono przedstawienie, w czasie którego odegrano sztukę p. t. „Kryzys na wsi". Na przedstawienie przybyło tyle widzów, że nie można było wszystkich pomieścić w sali. Tak wielkiej frekwencji publiczności zupełnie nie spodziewano się. Z uzyskanego dochodu z tego przedstawienia zakupiono gry, a to: kręgielnię domową i domino, a równocześnie opłacono prenumeratę pism dla Czytelni, na które kładzie się największy nacisk. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

Odbyło się również doroczne Walne Zebranie członków Czytelni T. S. L., której dokonane prace przyjęto z wielkim uznaniem.

Jak widzimy, Czytelnia TSL. w Piaskach po dłuższej przerwie znowu jest aktywną.

Teeselowiec.

CENA PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. **0.60**, kwartalna zł. **1.80**, półroczna zł. **3.60**. — Konto P. K. O. **506.350.**
CENY OGŁOSZEŃ: Za jeden wiersz milimetrowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm) na pierwszej stronie **1** zł., na dalszych stronach **80** groszy.
Cała pierwsza strona — **1.100** zł., następne strony **800** zł. Zastrzeżone miejsce 50% drożej.

Redaktor: **Stanisław Zachariasiewicz.** Wydawca: **Prasowa Agencja Informacyjna WSCHÓD.** Nowa Drukarnia Lwowska, Lwów, Akademicka 16, tel. 217-98.